Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 281 | Niedziela, 29 — poniedziałek, 30 listopada 1942 r. | Rok II

List Führera do Marsz. Petain'a

Führer skierował do szefa państwa francuskiego marszałka Petain'a pismo następującej treści:

„Berlin, 26 listopada 1942 r.

Panie Marszałku!

Kiedy w dniu 11 listopada 1942 r. w porozumieniu ze Sprzymierzeńcami Niemiec musiałem się zdecydować na obsadzenie południowego wybrzeża francuskiego celem zabezpieczenia i obrony Rzeszy wobec wojny do której Francja i Anglia zmusiły nas swego czasu, stało się to równocześnie w nadziei, aby tym samym doprowadzić do wyjaśnienia wewnętrznych stosunków pańskiego kraju. Wyjaśnienie takie albowiem leży nie tylko w interesie niemieckim i włoskim, ale również w interesie francuskim.

Spoglądając wstecz, niech mi wolno będzie raz jeszcze stwierdzić, że we wrześniu 1939 r. bynajmniej nie Niemcy wypowiedziały wojnę Francji czy też Anglii. Wprost przeciwnie, od chwili objęcia przeze mnie władzy rządowej nie pominąłem żadnej prawie możliwości uwolnienia stosunków właśnie pomiedzy Niemcami a Francją spod balastu traktatu wersalskiego i przerodzenia ich w naprawdę przyjacielską współpracę. Przy tym nie wysuwały Niemcy pod adresem Francji żadnego innego żądania jak tylko to, by nie odepchnięto wyciągniętej przez Niemcy ręki.

Niestety jednak udało się pozbawionym wszelkiego sumienia Anglosasom i koniec końcem także i tym żydowskim podżegaczom zakulisowym przedstawić wszelki pojednawczy gest nowej Rzeszy jako oznakę słabości Niemiec. Później zaś określono każdą propozycję pokojową jako dowód zbliżającego się załamania. Podczas gdy w Rzeszy ani ze strony rządu ani też z jakiejkolwiek innej strony bądź to w przemówieniach czy też w prasie nie wysuwano pod adresem Francji żadnych żądań ani też propozycyj mogących czymkolwiek urazić honor francuski — to w tym samym czasie miarodajni podżegacze w Paryżu domagali się pokawałkowania Rzeszy Niemieckiej, oddania w niewolę narodu niemieckiego, zlikwidowania podstawowych zasad naszego ustawodawstwa społecznego, przede wszystkim zaś zupełnego przywrócenia rasie żydowskiej, ujętej w Rzeszy w stosowne dla niej szranki, nieograniczonych praw wyzysku.

Wiadomym mi jest, Panie Marszałku, że osobiście nie brał Pan żadnego udziału w tej nagonce do wojny. Musi być jednak także Panu wiadomym, że po kampanii polskiej jeszcze raz powtórzyłem swoje poprzednie oświadczenie bez żadnych roszczeń ze strony Rzeszy niemieckiej i zaproponowałem zawarcie pokoju, który by miał służyć jedynie tylko współpracy europejskiej.

Tak jednak jak już w pierwszych dniach września 1939 roku po zakończeniu kampanii polskiej w interesie czynników dążących do rozbicia na kawałki Europy i finansowego wykorzystania wojny przekrzyczały ów apel do rozsądku i domagały się za wszelką cenę dalszego prowadzenia wojny. W tych warunkach walka narzucona Rzeszy niemieckiej i sprzymierzonym z Niemcami Włochom ze strony ówczesnego rządu francuskiego musiała być rozstrzygnięta przy pomocy oręża zamiast przy użyciu rozsądku. Pomimo jedynych w swoim rodzaju zwycięstw nie uczyniłem niczego, co mogłoby zadrasnąć honor francuski, ale jedynie w układzie o zawieszeniu broni zażądałem takich gwarancji, które by mogły uniemożliwić w jakichkolwiek okolicznościach ponowne podjęcie walki.

Także później nigdy nie podnoszono jakiegokolwiek żądania, które by pozostawało w sprzeczności z tą zasadą. Wiadomo Panu, Panie Marszałku, że wszystkie twierdzenia, rozpowszechniane ze strony angielskiej lub amerykańskiej, a jako podżegaczy głównie zainteresowanych w dojściu do skutku obecnej wojny, jakoby Niemcy zamierzały zawładnąć flotą francuską względnie jakoby Niemcy postawiły w tym sensie swe żądania, należy uważać za wymysł pozbawiony podstaw, względnie świadome kłamstwo.

W tym samym czasie, kiedy Rzesza w następstwie narzuconej jej przez Francję wojny ponosi wciąż jeszcze ciężkie ofiary, naród francuski mógł żyć w spokoju, gdyby tylko jego własni alianci nie zadawali mu krwawych ran napadami na morzu lub z powietrza.

W tym to właśnie czasie Niemcy uwolniły z niewoli spośród miliona 960 tysięcy jeńców wojennych stopniowo ponad 700 tysięcy jeńców, co stanowi wydarzenie, które jak przypuszczam znalazło się po raz pierwszy w historii wojny. Jeżeli akcja ta utknęła na martwym punkcie, to tylko dlatego, że niestety, nieprzejednane elementy w pańskim kraju umiały zawsze doprowadzić do sabotowania prawdziwej współpracy.

Z pańskiej właśnie strony, Panie Marszałku, wyszło życzenie osobistego spotkania się ze mną, dla znalezienia i ustalenia możliwości takiej współpracy. Uczyniłem zadość temu życzeniu i doszło wtedy do konferencji w Ronteire, która, jak byłem o tym przekonany, mogła stworzyć podstawy ogólnego odprężenia.

Czynnikom zainteresowanym w wojnie udało się niestety udaremnić już w kilka tygodni później na terenie Francji tę współpracę, motywując to w sposób, który dla mnie osobiście musiał stanowić powód do niezwykłej obrazy. Jestem zmuszony stwierdzić na tym miejscu, że całkiem otwarcie wypowiedziano mniemanie, iż wysłałem zwłoki syna Napoleona do Paryża tylko w tym celu, aby przy tej sposobności móc zaprosić Pana, Panie Marszałku, i dostać go tym samym w ręce niemieckie.

W dalszym ciągu jestem zmuszony stwierdzić, że to Pan, Panie Marszałku, sam nieustannie prosił, by umożliwiono przeniesienie się do Wersalu, czego zawsze odmawiałem, wskazując na to, że cały świat wyciągnąłby z tego, i to zwłaszcza nieprawdziwe wnioski, jakoby rząd francuski znajdował się pod władzą niemiecką.

Mimo, że incydent ten pozostawał w jaskrawej sprzeczności z moim stanowiskiem o zawieszeniu broni, nie wyciągałem z tego żadnych konsekwencyj, gdyż było i jest dla mnie jasne, że wśród narodu francuskiego znajdują się miliony pracowitych rolników i mieszczan, którzy w głębi swego sumienia nie mają nic wspólnego z tymi intrygami, ale także sami tylko oczekują nadejścia pokoju.

Niech mi wolno będzie na tym miejscu jeszcze raz stwierdzić, Panie Marszałku, że co do mnie to ani razu nie dawałem sposobności do zaproszenia do siebie któregoś z członków rządu francuskiego, ale że wszystkie rozmowy odbywały się jedynie na życzenie samego rządu francuskiego. Również obie rozmowy z admirałem Darlanem miały miejsce jedynie tylko na jego wyraźną prośbę i w pańskim imieniu, Panie Marszałku.

Lądowanie wojsk amerykańskich i angielskich we francuskiej północno-zachodniej i północnej Afryce — jak to obecnie wychodzi na jaw — nastąpiło w porozumieniu z niezliczonymi zdradzieckimi generałami i oficerami. Fakt ten unieważnił warunki całego układu o zawieszeniu broni, ustalone we wstępie do tego układu, oraz zmusił Niemcy w porozumieniu ze Sprzymierzeńcami do niezwłocznego przeprowadzenia niezbędnych kroków zabezpieczających. W dniu 11 listopada nie były mi jednak znane wszystkie uprzednie wypadki, które doprowadziły do tej akcji agielsko-amerykańskiej. Dzisiaj wiem, i również wie o tym Pan, Panie Marszałku, że okupacja ta nastąpiła na wyraźne życzenie pewnych elementów francuskich, które swego czasu dążyły do wojny i teraz jeszcze nie zniknęły także we Francji z atmosfery publicznego a przede wszystkim wojskowego życia. Bardzo to smutne, że generałowie i admirałowie francuscy złamali, i to niezliczoną ilość razy, słowo honoru, udzielone wobec władz niemieckich. Fakt jednak, że Pan, Panie Marszałku, przyznać musi, że nawet wobec Pańskiej osoby tego rodzaju generałowie, admirałowie i oficerowie złamali przysięgę, zmusza mnie do przekonania, że układy z tymi elementami są całkiem bezcelowe.

Przesyłam więc Panu w tym liście dowody, że od wkroczenia do Francji południowej w dniu 11 listopada 1942 wydano ponownie uroczyste zapewnienia, i to w formie oświadczeń pod słowem honoru, które według znalezionych obecnie rozkazów złamano jeszcze tego samego dnia.

Rzecz pewna, że admirał zwiódł ponownie Niemcy i Włochy swym zapewnieniem, iż marynarka francuska walczyć będzie w Tulonie przeciwko każdemu nieprzyjacielskiemu atakowi. Albowiem gdy wydał on w dniu 11 listopada to oświadczenie, już 12 listopada ukazał się rozkaz, aby pod żadnym warunkiem nie strzelano w razie ewentualnego lądowania wojsk angielskich i amerykańskich. Poza tym wykryto liczne inne przekroczenia zobowiązań wynikających z zawieszenia broni.

Pozwalam sobie wobec tego oświadczyć Panu, Panie Marszałku, co następuje:

1) Jestem przekonany, że Pan osobiście, Panie Marszałku, nie brał żadnego udziału w tych sprawach i cierpi przez to jak najciężej.

2) Jestem przedstawicielem interesów narodu, który zmuszono do prowadzenia wojny, co zobowiązuje przez instynkt samozachowawczy do walki ze wszystkimi, którzy spowodowali tę wojnę i którzy ją dzisiaj dalej prowadzą, tocząc ją zwłaszcza celem zniszczenia całej Europy w służbie europejskiej, częściowo zaś pozaeuropejskiej żydowskiej kliki anglosaskiej.

3) Jestem zmuszony do dalszego prowadzenia tej wojny w imieniu tych milionów ludzi nie tylko z mego własnego kraju, którzy uwolnili się spod ucisku kapitalistycznego i bezwzględnego wyzysku, oraz nie chcąc się stać po wszystkie czasy ofiarami nie tylko międzynarodowego wyzysku, ale i zupełnego zniszczenia ich bytu narodowego.

4) Naród niemiecki, w którego imieniu składam Panu, Panie Marszałku, obecne oświadczenie, nie żywi żadnej nienawiści wobec narodu francuskiego. Jednak ja jako jego Führer i przedstawiciel jestem zdecydowany pod żadnym warunkiem nie wydać Niemiec, a tym samym całej Europy na pastwę chaosu przez obojętne przyglądanie się manipulacjom tych elementów, które wywołały obecną okropną wojnę. Z tego powodu zajmę odpowiednie stanowisko przeciwko wszelkim poczynaniom a przede wszystkim wobec tych wszystkich osób, które zamierzają przeszkodzić w przyszłości wszelkiej współpracy między narodem francuskim a niemieckim. Obciążyły się one już raz ciężką krwawą winą za wybuch wojny i sądzą zapewne teraz, że po raz drugi nadeszła ich godzina do stworzenia na południu Europy bramy wypadowej dla wtargnięcia mocarstw spoza kontynentu.

5) Dlatego też obecnie dowiedziawszy się o nowych wypadkach złamania słowa honoru przez francuskich oficerów, generałów i admirałów, którzy, jak to udowodniono, zamierzali otworzyć Francję, podobnie jak się to stało w północnej Afryce, dla angielsko-żydowskich zbrodniarzy wojennych, wydałem rozkaz natychmiastowego obsadzenia Tulonu, przeszkodzenia okrętom wypłynięcia na morze, lub zniszczenia ich, oraz złamania każdego oporu, a gdyby to było koniecznym, przy użyciu jak najdalej posuniętej siły. Nie jest to bynajmniej walka z szanującymi swój honor oficerami i żołnierzami francuskimi, lecz z owymi zbrodniarzami wojennymi, dla których przelano jeszcze nie dość krwi, a którzy wypatrują konsekwentnie za nowymi możliwościami dla przedłużenia i rozszerzenia tej katastrofy.

Z tego powodu wydałem rozkaz zdemobilizowania wszystkich tych jednostek francuskich sił zbrojnych, które wbrew rozkazom prawowitego rządu francuskiego zostały podjudzone przez oficerów i podburzone do stawiania czynnego oporu wobec Niemiec.

6) Również te zarządzenia, do wydania których zmusiło mnie zachowanie się pańskich generałów i admirałów, nie zwracają się, jak to już wspomniałem, przeciwko Francji, lub żołnierzom francuskim jako takim. Żywię szczerą nadzieję i wiem, że jestem w tym zgodny z poglądami mojego Sprzymierzeńca, że musi być możliwym danie państwu francuskiemu ponownie takiej siły zbrojnej, której oficerowie zachowają przynajmniej posłuszeństwo wobec głowy własnego państwa, dadzą tym samym rękojmię zachowania wszelkich międzynarodowych porozumień i układów.

Ze względu na to, jak bolesnym może to być dla Pana w tej chwili, Panie Marszałku, to jednak wpłynie uspokajająco i podziała jako ulga zrozumienie, że nie jest do pomyślenia na dłuższą metę państwo bez zdyscyplinowanej karnej siły zbrojnej.

Z tego też względu ponowna organizacja posłusznej Panu, Panie Marszałku, marynarki, armii i lotnictwa nie będzie żadnym nieszczęściem, lecz wprost przeciwnie, stanie się szczęściem dla Francji.

Nie chciałbym wreszcie zakończyć tego listu, nie zapewniszy Pana ponownie, że ten krok, do którego zostałem zmuszony, nie umniejsza w najmniejszym stopniu mojej woli do współpracy z Francją ale prawdopodobnie stwarza on dopiero podstawę do praktycznego urzeczywistnienia tej współpracy. Dalej moim niezmiennym postanowieniem jest dopomóc Francji przy odebraniu zrabowanych terenów kolonialnych mimo wszystkich przeciwnych twierdzeń ze strony Anglosasów, i to przy użyciu wszystkich środków stojących do dyspozycji Rzeszy. Nie leżało w zamiarach ani niemieckich ani włoskich zburzenie lub zniszczenie francuskiego imperium kolonialnego. Obecnie w rękach francuskiej władzy państwowej leży takie przyjęcie nieuchronnie koniecznych zarządzeń niemieckich, aby wskutek tego nie powstał dalszy rozlew krwi, lecz aby właśnie dano podstawy do naprawdę skutecznej i pożytecznej dla wszystkich współpracy.

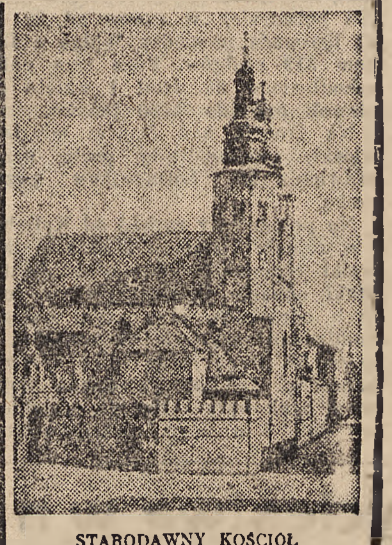
Marszałek polny von Rundstedt jest upoważniony, jeżeli chodzi o akcję niemiecką, do podejmowania wszystkich koniecznych zarządzeń i rozstrzygnięć i stać będzie w każdej chwili do osobistej dyspozycji Pana, Panie Marszałku.

Kończę ten list w tej nadziei, że tym samym podjęta będzie współpraca, po której nie oczekujemy ze strony Francji niczego innego jak zrozumienia istoty wspólnego losu Europy, oraz lojalności.

Niech Pan raczy przyjąć, Panie Marszałku, wyrazy mego osobistego szacunku

pański

ADOLF HITLER



STARODAWNY KOŚCIÓŁ ŚW. ANDRZEJA W KRAKOWIE

W wigilię św. Andrzeja

(Ze starego rękopisu)

Za starszych poradą
Niosą stół dziewice
Na nim dwa talerze kładą
Palą cztery świece.

Stawią zwierciadło na stole
Białe, podesłane
Piszą koło, a w tym kole
Sadzają wybraną.

— Siedź i nie bój się wcale
W czystym zwierciadła krysztale
Obaczysz kochanka.
Gdy jeno północ uderzy
Siądzie z tobą do wieczerzy
Zabawi do ranka.

Musisz jednak modły wznosić
I gorąco Boga prosić
By marzenia się spełniły
By się znalazł młodzian miły.

Proś w te słowa: „Boże w niebie
Nade wszystko błagam Ciebie
Niechaj mi się dziś ten przyśni,
Któren będzie mi najmilszy!...

Pomóż mi, święty Andrzeju
Tobie ja dziś ten wosk leję
Abym na pewne widziała
Za kogo będę wydana?

Bodaj wszystko się sprawdziło
Co mi się dziś będzie śniło
I niech w wigilię Andrzeja
Spełni się moja nadzieja".

Przez Kercz i Sewastopol do Stalingradu

Bilans kampanii letniej na wschodzie

Nowoczesna wojna różni się od wojen starodawnych przede wszystkim swą intensywnością, w tym znaczeniu, że nie zna okresów ożywienia i zamierania w zależności od pór roku. Wojna trwa właściwie przez cały rok bez przerwy, a jedynie tylko zmienia swoje metody i narzędzia bojowe zależnie od ciepłej czy zimnej pory roku. W tych warunkach też można już mówić o zamknięciu letniej kampanii w roku 1942 i zdać sobie sprawę z przebiegu i osiągnięć w tym okresie. Interesujący bilans tegorocznej kampanii letniej na wschodzie zestawia niemiecki generał artylerii Paul Hasse.

„Z nadejściem wiosny 1942 roku — pisze generał Hasse — Sowiety mogły liczyć się z dalszym kontynuowaniem ataku w dotychczasowym kierunku i z tego powodu w pierwszym rzędzie czyniły przygotowania do obrony Moskwy. Również jednak brały pod uwagę ewentualność, że Krym zarówno ze względów strategicznych jak i klimatycznych może stać się celem najbliższych posunięć operacyjnych Niemców. Z tego powodu przez zimę bolszewicy silnie ufortyfikowali Kercz, a Sewastopol, najsilniejszą twierdzę skalną na świecie, wyposażyli niesłychanie bogato we wszelkiego rodzaju sprzęt obronny najcięższego typu. Oba te punkty strategiczne nie mogły jednak sprostać sile ataków niemieckich i rumuńskich. Najpierw padł Kercz, a 1 lipca zdobyto Sewastopol. Cały Krym znalazł się w rękach niemieckich, dzięki czemu prawe skrzydło wschodniego frontu zabezpieczono od wszelkiego zagrożenia od lądu.

W czasie kiedy wojna krymska jeszcze szalała z całą siłą, Stalin zdecydował się na zakrojoną na wielką skalę, niespodziewaną ofensywę w rejonie Charkowa. Liczył się on z tym, że w razie przełamania frontu niemieckiego uzyska od dawna upragnioną swobodę działania i przekreśli może, nieznane sobie jeszcze, ale w każdym wypadku niebezpieczne plany niemieckie na zbliżający się okres lata. Jako okoliczność korzystną dla siebie brali dowódcy sowieccy pod uwagę fakt, że na południowy wschód od Charkowa front bolszewicki wciskał się na szerokości około 100 km w niemiecką linię frontową, co dla zmasowanych wojsk bolszewickich dawało widoki sukcesu ofensywnego. Marszałek Timoszenko uplanował według wzoru niemieckiego zamknięcie sił niemieckich dookoła Charkowa i na zachód od tego miasta w potężne kleszcze. Podzielił też swoje armie na dwie mniej więcej równe grupy bojowe i zaatakował równocześnie jedną grupą na północny wschód, drugą zaś na południowy wschód od Charkowa. Obie grupy miały sobie podać rękę na zachód od Charkowa, zamykając w ten sposób kleszcze na tyłach Niemców i Rumunów.

W tych warunkach doszło do bitwy, przypominającej, jak rzadko która, rozgrywkę na szachownicy. Podczas kiedy na północ od Charkowa wojska niemieckie z miejsca wstrzymały atak bolszewików, na południe od tego miasta sytuacja zdawała się rokować bolszewikom wielki sukces. Linie niemieckie nie zostały wprawdzie przełamane, ale pod naciskiem bolszewików cofnęły się o 40 km. Timoszenko czuł się już niewątpliwie pewnym zwycięzca, kiedy nagle okazało się, że cofnięcie się Niemców było celową operacją strategiczna. W międzyczasie bowiem niemieckie formacje pancerne uderzyły od południa na flankę Timoszenki i odcięły od wschodu główne jego siły. W rezultacie tych szachowych posunięć okazało się, że nie Timoszenko okrążył Niemców, ale Niemcy jego. Pierścień okrążający jego armię zacieśniał się coraz bardziej, aż wreszcie 29 maja niemiecki komunikat wojenny doniósł ostatecznie o zniszczeniu 20-tu dywizyj strzelców, 7 dywizyj kawalerii i 14-tu brygad pancernych Timoszenki. Była to pierwsza wielka bitwa wyniszczająca w ramach kampanii letniej na Wschodzie. Weszła ona do historii wojen jako klasyczny przykład sztuki strategicznej, która z operatywnej obrony umiała przejść do okrążenia i zniszczenia armii nieprzyjacielskiej.

Dowództwo niemieckie uzyskawszy inicjatywę nie zawahało się z wykorzystaniem pomyślnej dla siebie sytuacji. Timoszenko jednak wyniósł naukę z bitwy okrążającej pod Charkowem i za żadną cenę nie chciał się drugi raz na niebezpieczeństwo okrążenia narazić. Wobec tego obrał taktykę ustępowania przed naciskiem niemieckim, cofając się wśród zaciętych walk. Taktyka taka była może właściwa jeszcze przed rokiem. Obecnie jednak nawet olbrzymie rozmiary państwa sowieckiego nie pozwalały na dalsze straty terenowe, zwłaszcza jeżeli chodzi o tak cenne obszary, jak między Dońcem a Donem. W tych warunkach tempo naporu niemieckiego na tych urodzajnych równinach, pokrytych właśnie dojrzałem do zbiorów zbożem, stawało się coraz bardziej piorunujące. Przekroczono Don i ponownie pobito bolszewików pod Kupjańskiem nad rzeką Oskol. Linia frontu biegła teraz prostopadle od Kerczu do Kupjańska, odbierając ostatecznie bolszewikom jakiekolwiek możliwości ofensywy na tym terenie. Nie pozostało im nic innego, jak czekać co zrobią Niemcy. Nasuwał się najprostszy wniosek, że Niemcy będą kontynuowali swoje uderzenie dalej wprost przed siebie i licząc się z tym Timoszenko umocnił się jak tylko mógł najsilniej.

Znowu jednak stało się inaczej niż przypuszczał dowódca sowiecki. Nastąpiło nowe uderzenie nieoczekiwane i potężne, znacznie dalej na północ, mianowicie z rejonu między Charkowem i Kurskiem. W ciągu kil-



ku dni Niemcy dotarli do Donu, przekroczyli tę rzekę i weszli do miasta Woroneża, stwarzając sobie tam silny przyczółek mostowy na wschodnim brzegu Donu, osłabiając go równocześnie potężnie od północy. Kilkumiesięczne ataki bolszewików na tę niezdobytą pozycję rozbijały się zawsze krwawo. Woroneż trzymał się, umożliwiając tym samym chronionym przez siebie dywizjom niemieckim i węgierskim utrzymanie się na dalszych przyczółkach mostowych na południe od Woroneża, a równocześnie zabezpieczając posuwanie się głównych sił w dół biegu Donu, gdzie pod Kalaczem uzyskały one nowe wielkie zwycięstwo, a następnie utworzyły na północ od Stalingradu między Donem i Wołgą nie do przełamania front obronny.

Nie skończyło się jednak tym razem na jednej niespodziance. Południowe skrzydło niemiecko-rumuńskie uderzyło nagle na Rostów, przekroczyło jak burza dolny Don w kierunku południowym i wraz z dywizjami, posuwającymi się z Woroneża w dół biegu Donu, wtargnęły na równiny Kaukazu. Wszystkie te operacje odbyły się z zapierającą oddech szybkością, zmuszając Timoszenkę do pośpiesznego, a miejscami panicznego odwrotu. Stalin wydał wówczas nowe hasło: „Ani kroku wstecz, macie stać na miejscu, walczyć i umierać!"

Niezmierzone przestrzenie równinne pomiędzy dolnym Donem i Kaukazem postawiły niemieckie dowództwo oraz żołnierzy niemieckich i rumuńskich przed nowymi, niezmiernie trudnymi zadaniami. Zadanie operacyjne w zachodniej części kraju, leżącego na północ od Kaukazu, polegało na zdobyciu najważniejszych, pozostających jeszcze w rękach sowieckich wojennych portów czarnomorskich Noworosyjska i Tuapse lub przynajmniej na uniemożliwieniu korzystania z nich przez flotę sowiecką. Przez stepowe niziny kaukaskie wojskie niemieckie przejechały błyskawicznie i zdobyły Noworosyjsk. Od Tuapse prowadziła bardzo ciężka droga o charakterze wysokogórskim, nastręczająca obecnie wiele możliwości taktycznych. Musiano posuwać się po niej krok za krokiem, łamiąc jeżące się trudności. W każdym razie port ten znajduje się już dzisiaj pod kontrolą lotnictwa niemieckiego, a ciężkie baterie zasypują go swym ogniem dalekonośnym. Zadanie w środkowej części kraju kaukaskiego polegało na przerwaniu linii kolejowej Tuapse—Machaczkala oraz odcięciu bolszewikom terenów naftowych w Grożny, jak również obszarów obfitujących w tym rejonie w pokłady manganu, miedzi, ołowiu i cynku. Najistotniejszą treścią zadania na tym obszarze było możliwie jak najdotkliwsze ugodzenie potencjału zbrojeniowego bolszewików. Wykorzystanie tych pokładów dla niemieckiego przemysłu wojennego jest wprawdzie okolicznością, o znaczeniu wybitnie dodatnim, jednak nie jest tak nieodzowną, aby zmuszała do przyśpieszenia jej realizacji przez specjalnie silne operacje militarne. Przyjdzie na to czas, kiedy zima zamknie zupełnie drogi wysokogórskie przez Kaukaz, których północne wyloty znajdują się już w rękach niemieckich i uniemożliwi z tamtej strony Kaukazu dowóz posiłków dla Sowietów.

Jakkolwiek formacje operujące na pogórzu i w rejonie właściwych szczytów kaukaskich, poprzerzynanych przepaściami i jarami oraz umocnionych licznymi bunkrami, musiały walczyć z dużymi trudnościami, to jednak najtrudniejsze zadanie przypadło w udziale wojskom, walczącym o Stalingrad. Bolszewicy umocnili to centrum swego przemysłu wojennego w przemyślny sposób co jest zrozumiałym wobec faktu, że w mieście tym koncentrują się największe zakłady masowej produkcji czołgów, traktorów, dział i amunicji. Szeregi pozycyj obronnych i bunkrów zamykały cały rejon pomiędzy łukiem Donu a samym miastem, panującym, jak to widać dokładnie na mapie, nad dolnym biegiem Wołgi, tej głównej arterii komunikacyjnej, umożliwiającej dowóz posiłków dla Sowietów. Czy nafta z Baku, czy zboże z rejonu kubańskiego, czy wreszcie transporty amerykańskiej broni i środków żywności, wszystko to podążało Wołgą ku ważnemu i niebezpiecznie zagrożonemu punktowi frontu w Stalingradzie. Nic dziwnego, że w tak groźnej sytuacji Stalin wznowił rozpaczliwą kampanię u swych aliantów o stworzenie drugiego frontu, usiłując zarazem podejmować ataki odciążające pod Woroneżem, Orłem, Rżewem, na wyżynie Wałdaj, na odcinku Wołchowa oraz nad jeziorami Ilmeń i Ładoga. Mimo wytężenia przez bolszewików wszystkich sił, dywizje niemieckie powoli krok za krokiem wdzierały się coraz dalej w głąb Stalingradu, szczególnie od strony zachodniej i południowo-zachodniej, zdobywając w niesłychanie zaciętych walkach ulicznych jeden blok domów za drugim i każdą pojedyńczą fabrykę.

Bolszewicy trzymają się jeszcze w drobnych częściach Stalingradu, ale z miasta nie pozostało już nic, jak tylko stosy gruzów. Jeszcze zdarza się, że drobne oddziały bolszewickie przeprawiają się nocną porą z drugiej strony Wołgi i starają się rozniecić na nowo stygnące walki. Zima jednak jest w tym wypadku sprzymierzeńcem wojsk niemieckich. W krótkim czasie kra uniemożliwi wszelki dowóz na Wołdze, a zresztą już dzisiaj Stalingrad stracił wszelkie znaczenie centrum przemysłowego i dostawcy sprzętu wojennego. Także trudny dowóz amerykańskich materiałów i ropy przez małe porty u ujścia rzeki Ural natrafiają na coraz bardziej niepokonane przeszkody ze strony lotnictwa niemieckiego, które dziesiątkuje i tak już słabą flotę towarową na Morzu Kaspijskim.

Zadania, przed jakimi stanęło dowództwo niemieckie na okres lata i jesieni bieżącego roku, zostały rozwiązane ponad wszelkie pochwały. Straty bolszewików w ludziach, oraz wyższym i niższym materiale dowódczym są olbrzymie, sowiecki przemysł wojenny został zmasakrowany tak strasznie, że może on produkować zaledwie drobną część swej wydajności z okresu sprzed 2 lat, dowóz ropy jest niesłychanie utrudniony, transporty ze Stanów Zjednoczonych są narażone na nieustanne ataki łodzi podwodnych na oceanach i w portach Dalekiej Północy oraz bombardowania lotnictwa u ujścia Wołgi. Sowiety stają w obliczu zimy zagrożeni katastrofalnym brakiem żywności i opału.

Natomiast sytuacja Niemiec — jak reasumuje swoje wywody generał Hasse — jest wraz z całą Europą zabezpieczona. Zarówno niezmierzone przestrzenie rolnicze na wschodzie, jak i olbrzymie skarby górnicze na południu państwa sowieckiego, plon tegorocznej kampanii letniej pozwalają snuć najlepsze horoskopy na przyszłość". (tp).

319 czołgów sowieckich w jednym tygodniu

zniszczono między Wołgą a Donem

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 28 listopada:

Niemieckie i rumuńskie wojska odparły przeciwnatarciem ataki bolszewickie. Także na wschód od Alagir załamały się silniejsze ataki sowieckie przy stracie 35 czołgów. Myśliwcy zestrzelili tutaj 7 samolotów sowieckich.

Zmotoryzowane oddziały wojsk niemieckich zniszczyły ponownie podczas wypadów na stepach kałmuckich pewną grupę bojową. Wzięto do niewoli 600 jeńców.

Pomiędzy Wołgą a Donem, w wielkim łuku Donu i w Stalingradzie załamały się ponownie ciężkie ataki bolszewickie w toku zaciekłych walk. Artyleria przeciwlotnicza i lotnictwo bojowe interweniowało skutecznie w walkach na ziemi i zniszczyły 34 czołgów sowieckich. Według dotychczasowych raportów stracili bolszewicy w czasie od 20 do 27 listopada pomiędzy Wołgą a Donem 319 czołgów. Poza tym unieszkodliwiono 26 dział i wzięto do niewoli przeszło 2.000 jeńców.

Na froncie nad Donem oddziały włoskie uniemożliwiły próbę przeprawienia się bolszewików przez rzekę.

Na południowy zachód od Kalinina i w rejonie Toropezu trwają ciężkie walki obronne. Niemieckie kontrataki odparły bolszewików na różnych odcinkach, przy czym unieszkodliwiono ponownie 95 czołgów, z czego 56 przez jedną tylko dywizję pancerną. Eskadry samolotów bojowych atakowały z dobrym skutkiem we dnie i w nocy, częściowo podczas nawałnicy śnieżnej, kolumny marszowe, pozycje wypadowe wojsk i urządzenia kolejowe w Toropezie.

Nurkowce uzyskały na wysokiej północy celne trafienia bombami ciężkiego kalibru w dworce kolejowe linii kolei murmańskiej.

W północnej Afryce ograniczona lokalna działalność bojowa. Obozowiska namiotowe i kolumny pomiędzy Bengasi i pomiędzy Agedabią były zwalczane bronią pokładową. Dalsze ataki powietrzne skierowywały się we dnie i w nocy na bazy lotnicze i zmotoryzowane siły nieprzyjacielskie w Tunisie. Niemieccy i włoscy myśliwcy zestrzelili na całym terenie walki 20 samolotów alianckich.

Niemieccy myśliwcy atakowali skutecznie objekty kolejowe podczas wypadu dziennego na południowe wybrzeże Anglii.

„Klucz do zwycięstwa w naszych rękach"

W rocznicę prowokacyjnej noty USA. do Japonii

TOKIO, 28. 11. — Z okazji rocznicy prowokacyjnej noty Stanów Zjednoczonych do Japonii, w której Waszyngton zażądał od Japonii wycofania swych wojsk z Chin i zerwania stosunków z rządem nankińskim, redakcja „Niczi Niczi Szimbun" odbyła szereg wywiadów z czołowymi osobistościami japońskimi.

Admirał Nomura podkreślił, że prowokacyjna nota Stanów Zjednoczonych stanowiła dowód, do jakiego stopnia Stany Zjednoczone pragnęły i przygotowywały wojnę.

Ambasador Kurusu, były poseł Japonii w Waszyngtonie, który wspólnie z Nomura prowadził rokowania, podkreślił w swym oświadczeniu zupełny brak szczerości ze strony rządu Stanów Zjednoczonych w czasie rokowań z Japonią. W rzeczywistości dążeniem rządu USA było podbicie nie tylko Japonii, ale także całego świata.

Stany Zjednoczone — podkreślił w dalszym ciągu Kurusu — dążą do stworzenia na półkuli zachodniej wyłącznej strefy swoich wpływów. Górnolotne frazesy, jak „współpraca amerykańska", „polityka dobrych sąsiedzkich stosunków" itp. mają przy tym stanowić jedynie pozór umożliwiający nieustanne mieszanie się w sprawy innych krajów. Równocześnie USA dążą do zrealizowania swoich planów zapanowania nad światem, które prowadzą je do mieszania się w sprawy Azji, Europy i Afryki, z ostatecznym celem stworzenia międzynarodowej siły policyjnej i systemu sankcyj gospodarczych.

W zakończeniu swoich wywodów ambasador Kurusu wspomniał o ścisłej współpracy z Niemcami, Włochami i innymi krajami sprzymierzonymi, po czym oświadczył: „Nie ma najmniejszej wątpliwości, że wywalczymy sobie ostateczne zwycięstwo, i sądzę, że nie popełnię przesady, jeżeli powiem, że klucz do zwycięstwa znajduje się już w naszych rękach".

Gen. Duncan zginął

SZTOKHOLM, 28. 11. — Biuro Reutera dowiaduje się z Waszyngtonu o zaginieciu głównodowodzacego wojskami lotniczymi Stanów Zjednoczonych A. P. na europejskim terenie wojny, generała brygady M. S. A. Duncana. który odbywał lot z Anglii do Afryki północnej. Samolot, na którym Duncan przed tygodniem, a mianowicie w dniu 17 listopada br. wystartował do lotu, „strącony został" — jak się wyraża Reuter — w okolicy północnych wybrzeży Francji. Od tej pory nic już o nim nie słyszano.

Życie religijne w Transnistrii

BUKARESZT, 28. 11. — Organizację życia religijnego w Transnistrii zlecono metropolicie Visarionowi Puiu w miejsce archimandryty Sribana. Metropolita Visarion podlega bezpośrednio kierownikowi państwa marszałkowi Antonescu, jako też patriarsze Rumunii.

Epidemia czarnej ospy w Turcji

ANKARA, 28. 11. — Grasująca w Syrii epidemia czarnej ospy zawleczona została na teren południowej Anatolii. Władze tureckie wydały w tym względzie zarządzenia obronne.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 15.—
Koniec 6.30

Alarm lotniczy: przez przeciąg 2 minut 10-sekundowe sygnały dźwiękowe z przerwami 10-sekundowymi.

Odwołanie: przez przeciąg 1 minuty ciągłe nadawanie sygnału dźwiękowego.

Alarm ogniowy: przez przeciąg 5 minut 3 krótko po sobie następujące sygnały dźwiękowe z przerwami około pół-minutowymi.

Ustalone ceny muszą być przestrzegane

KRAKÓW, 28. 11.—Urząd Kształtowania Cen przy rządzie Gen. Gub. zwraca wszystkim kupcom detalicznym uwagę na to, że właściciele sklepów karani będą w przyszłości konfiskatą towarów i ciężkimi karami pieniężnymi, nie tylko jeżeli żądać będą za sprzedawane towary ceny zbyt wysokie, lecz nawet wtedy, gdy przy zakupie towarów płacić będą ceny jaskrawo wyższe od przepisowych. Kupiec jest bowiem zobowiązany uwzględniać przy zakupie towarów ceny przepisowe, a oferty po cenach wyższych odrzucać.

Biuletyny fachowe dla zawodów technicznych

KRAKÓW, 28. 11. — Aby usunąć braki w dziedzinie literatury fachowej, z polecenia Głównej Grupy Gospodarki w porozumieniu z Głównym Wydziałem Wiedzy i Nauki i Grupą Główną Gospodarki Przemysłowej i Ruchu wydawane będą rozpowszechnione w Rzeszy biuletyny techniczne AWF pod nazwą AWF w języku polskim i niemieckim.

Na czas najbliższy przewidziane jest ukazanie się w sprzedaży około 70 biuletynów, odnoszących się do różnych dziedzin techniki. Każdy biuletyn zawiera wszystkie przepisy techniczne i wskazówki, jakie należy przy pracy brać pod uwagę. Poza tym są tam wyrażenia, określenia i nazwy polskie dla wielu narzędzi i czynności technicznych. Biuletyny opracowane są przez fachowców, a podane są w formie jasnej, zrozumiałej dla każdego rzemieślnika.

Położenie i wielkość nowych dzielnic Wielkiego Lwowa

Najstarsza część Lwowa — dzielnica I. Śródmieście — i w nowym podziale zachowuje charakter centrum. Dokoła niej grupują się dawne przedmieścia, na pograniczu z obecnym rozszerzonym Śródmieściem na ogół już po wielkomiejsku rozbudowane, lecz w swych bardziej na zewnątrz wysuniętych partiach mające dziś charakter podmiejski, w przewadze wiejski.

Są to więc od wschodu poczynając: dzielnica II, od południa dzielnica III, IV i V, a VII. od strony północnej. Dzielnica VIII. przypiera od strony wschodniej do II. i III., IX. zaś od zachodu do V. i VI., X. od północnego zachodu graniczy z VI. i VII., na północ dalej wyciąga się dzielnica XI. przytykająca do dzielnicy VII., II. i VIII.

Największymi co do obszaru, posiadającymi jednak najrzadsze zaludnienie, są dzielnice zewnętrzne wieńczące miasto od strony zachodniej (VIII), wschodniej (IX) i północy (X i XI), pośredniej wielkości są dzielnice III, V, VI i VII, względnie małymi są II i IV. Najmniejszym, lecz o największej gęstości zaludnienia jest Śródmieście, tj. dzielnica I.

Zima w lwowskich warsztatach pracy naukowej

Konieczność oszczędzania opału, nakazana względami gospodarki wojennej, dotyczy nie tylko mieszkań prywatnych. Przystosowują się do tego także i urzędy i instytucje publiczne. Nie mogły być wyłączone z tej reguły lwowskie muzea i biblioteki.

Biblioteka Państwowa nie przerywając swej pracy przecież budżetu opałowego nie obciąża. Personel naukowy i urzędniczy skupił się w łatwych do ogrzania pomieszczeniach i kontynuuje swą pracę. W oddziale I. (Bibl. Uniwersytecka) wprawdzie czytelnię zamknięto — przestrzeń jej w dzisiejszych warunkach jest niemożliwa do ogrzania — lecz wypożyczalnia jest czynna; posiadający kartę wypożyczania mogą książki treści naukowej otrzymywać (urzędowanie trwa do godz. 16-ej).

Reorganizując na nowo to, co bolszewicy popsuli, przeprowadza się księgozbiór medyczny na powrót w skład Biblioteki Uniw. W Ossolineum idzie mrówcza, cicha praca torem nieprzerwanym, wiernym dobrej naukowej i bibliofilskiej tradycji. Muzea i Galeria, po tej samej drodze idąc, pracują na wewnątrz. Oczywiście tym bardziej teraz dla zwiedzania są one niedostępne; pracownicy ich jednak, ograniczając się do ciaśniejszych, łatwiej ogrzewalnych wnętrz, wyzyskują czas na konserwację, organizację, przegrupowania i na fachowe studium naukowe.

Z notatnika reportera

POD AUTEM. (y) — Marcin Baranowicz lat 30 nieustalonego miejsca zamieszkania wpadł pod koła samochodu na ul. Żółkiewskiej doznając ogólnych kontuzji. Po udzieleniu pierwszej pomocy lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku w stanie nieprzytomnym do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Zaremba Franciszek lat 60 zamieszkały w Kilinowiczach został potrącony w czasie przechodzenia przez jezdnię przez samochód, wskutek czego doznał złamania podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł nieostrożnego przechodnia do szpitala przy ul. Pijarów 4.

— Żółtaniewski lat 25 (Kozacka 24) dostał się pod koła samochodu na ul. Gródeckiej doznając kontuzji głowy. Pierwszej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

NA ULICY. — Wracający do domu Barabasz Aleksander lat 35 (Gródecka 37) pośliznął się na oblodzonym chodniku i upadł tak nieszczęśliwie, że doznał złamania podudzia. Po prowizorycznym zaopatrzeniu lekarz Pogotowia przewiózł ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala przy ul. Rappaporta 8.

Listy zagraniczne

KRAKÓW, 28. 11. — Wobec powtarzających się wypadków wrzucania do skrzynek pocztowych listów i przesyłek przeznaczonych za granicę, władze pocztowe ponownie informują, że wszelkie przesyłki tego rodzaju należy nadawać za okazaniem dowodu osobistego przy okienkach w urzędach pocztowych.

Przesyłki listowe z Gen. Gub. do Serbii

KRAKÓW, 28. 11. — Z mocą natychmiastową wolno wysyłać odtąd z Gen. Gub. do Serbii kartki pocztowe i listy zwykłe i polecone do wagi 100 gramów. Takie same przesyłki pocztowe można wysyłać z Serbii do Gen. Gub.

OFIARUJ KAŻDEGO MIESIĄCA KILKA GROSZY NA CELE POLSKIEGO KOMITETU OPIEKI.

Wyrób druków i przeróbka papieru

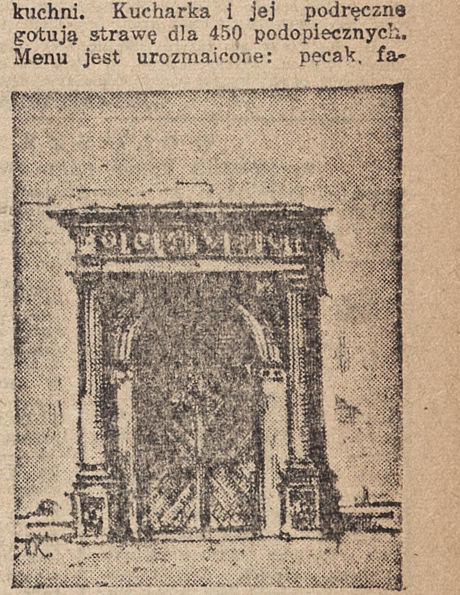
KRAKÓW, 28. 11. — Z dniem 1 grudnia 1943 r. wchodzi w życie zarządzenie Urzędu Gospodarowania Papierem i Towarami Różnego Rodzaju w Gen. Gub. o drukach i przeróbce papieru.

Na podstawie tego rozporządzenia wymaga wyrób druków i przeróbka papieru zezwolenia Urzędu Gospodarowania Papierem, a zabrania się produkcji wyrobów z celulozy, miazgi drzewnej, papieru, kartonu i tektury, podanych w specjalnym załączniku.

Firmy przerabiające papier i tekturę zobowiązane są do umieszczenia na wszystkich drukach i wyrobach wyprodukowanych z papieru lub tektury nazwę swojej firmy albo znak firmowy lub numer rozpoznawczy. Papier i tektura, które przydzielone zostały w ilościach specjalnych na podstawie rozporządzenia z dnia 27 sierpnia b. r., mogą być bez specjalnego zezwolenia zadrukowane i przerobione, bez obowiązku znakowania.

Wieści z powiatów

NAJSTARSZY GMACH BRZEŻAN SPEŁNIA I DZIŚ SWOJĄ MISJĘ. — U wylotu ul. Iwaszkiewicza leży najpiękniejszy zakątek Brzeżan: gotycka fara z 1600 r i najstarszy budynek świecki miasta, t. zw. dom ubogich, obecnie własność Sióstr Służebniczek. Wyszarzałe mury domu ubogich liczą 300 lat istnienia. Przed wiekami mieściły one szkółkę parafialną Brzeżan, później ochronkę, dziś znajduje się tu kuchnia ludowa Polskiego Komitetu Opiekuńczego w Brzeżanach. Od rana wre praca w kuchni. Kucharka i jej podręczne gotują strawę dla 450 podopiecznych. Menu jest urozmaicone: pęcak, fasola, krupnik, barszcz, kulesza, wszystko okraszone, smaczne. O 12 w południe zapełnia się kuchnia podopiecznymi, którzy skrupulatnie korzystają z dobrodziejstwa instytucji. Obecnie komisja finansowo-gospodarcza troszczy się o zdobycie ziemniaków do kuchni na zimę, aby zabezpieczyć byt tej najpotrzebniejszej ze społecznych placówek.



Renesansowy portal brzeżańskiej fary — piękna pamiątka złotych czasów Sieniawszczyzny.

P. K. OP. LWÓW-POWIAT. — Sytuacja aprowizacyjna uległa na terenie powiatu lwowskiego pewnej poprawie. Odczuwa się natomiast ciągle i trwale brak opału dla kuchni i punktów dożywiania dzieci, grożący możliwością ich unieruchomienia.

Obecnie współpraca lwowskiego Komitetu Powiatowego z urzędami właściwego starostwa znacznie zacieśniła się. Ostatnio miesięczne wpływy wyniosły 18.680 zł., wydatki na opiekę nad dzieckiem 6.965 zł., na dożywianie w kuchniach ludowych 9.984 zł. i na pomoc gotówkową 780 zł. Koszta wykupu przydziałów urzędowych żywności i jej zakupu na wolnym rynku wraz z zakupem opału, wyniosły razem 14,885 zł.

Prócz dotychczasowych form pomocy podopiecznym rozpoczęto rozdawnictwo odzieży i obuwia jako pomoc w tym czasie przedzimowym najbardziej potrzebną. W miesiącu październiku zorganizował lwowski komitet powiatowy 26-tą Delegaturę w Kłodnie Wielkim.

„Na świętego Andrzeja pannom z wróżby nadzieja"

Dłużą się listopadowe noce. Poobiednią porą już zagląda do izby gwiazda wieczorna i w chwiejnym świetle lampy chylą się w krąg dziewczęce głowy, zadumane nad robótką, wpatrzone w książkę. Płyną wojenne lata, niejedno serce panieńskie dręczy tęsknota, a inne marzy skrycie o jednym — o tym wybranym, co przyjdzie! — To wszak odwieczna zagadka dla dziewczęcego serca, która od wieków znajdowała swój wyraz w całym mnóstwie wróżb, przepowiedni i domysłów, związanych zwłaszcza z nocą na dzień św. Andrzeja.

Znaczenie swe zawdzięcza wieczór 29 listopada w pierwszym rzędzie temu, że od św Andrzeja liczy się rok kościelny. Wieczór ten zatem rozpoczyna nieznany, tajemniczy okres, niosący, być może, spełnienie głęboko w sercu chowanych nadziei i pragnień.

Wróżby odbywane w przeddzień św. Andrzeja i dlatego zwane andrzejkami, miały odsłaniać przyszły los dziewcząt. Dla chłopców takim wróżebnym wieczorem była wilia św. Katarzyny. Przed laty zwyczaj wróżb andrzejkowych powszechny był zarówno we dworach i salonach miejskich, jak i w chatach wieśniaczych.

Za warunek udania się przepowiedni ożenkowych uważano całodzienny, ścisły post (o to wszak dziś nie trudno!). Po tak wstrzemięźliwie spędzonym dniu, zbierały się dziewczęta na zabawę wieczorem w jednym ze znajomych domów, przynosząc ze sobą wosk lub cynę, świeczki i inne niezbędne do wróżenia przedmioty.

Najstarszym i najlepiej znanym sposobem wróżenia było i jest lanie na wodę roztopionego w rondelku wosku lub cyny: „Nalejcie wosku na wodę, ujrzycie swoją przygodę..." — radzi poeta już w XVI w. ciekawskim pannom. Pochylone więc nad miednicą lub talerzem, trzymając w ręku rózgę, poprzez którą spływa roztopiony wosk na wodę, z zapartym oddechem śledzą dziewczęta fantastyczne kształty odlewów.

Ta, która ujrzy obrączkę, wianek lub chłopca — mężatką wkrótce zostanie; krzyż przed nieszczęściem ostrzega, koń zaś podróż oznacza. Niektóre przedmioty przepowiadają nawet zawód przyszłego męża: młot np. jest symbolem kowala, kielnia — murarza, łopata oczywiście — ogrodnika. Jeżeli zaś same odlewy nie mają określonych kształtów, wtedy wyjmuje się je z wody i wróży z cienia, rzucanego przez nie na ścianę.

Z kolei układa się na podłodze gałki chleba, z których każda należy do innej właścicielki, a przywołany pies musi chleb ten zjadać; jaką koleją pies gałki zjadać będzie, taką koleją dziewczęta za mąż wyjdą. Czasem przywołuje się zamiast psa koguta, dając mu do zbierania znaczone ziarnka pszenicy. — Również ogień pomaga w przepowiedniach. — Oto dziewczęta ustawiają szeregiem na stole małe świeczki i jednocześnie każda swoją zapala na dany znak. Ta panna najwcześniej za mąż wyjdzie, której świeczka najpierwsza się wypali.



Z ZAPARTYM ODDECHEM ŚLEDZĄ DZIEWCZĘTA. CO SIĘ WYLEJE Z WOSKU.

Podobnie wróży się z dwu igieł, puszczonych na talerz z wodą: jeśli igły poruszane płynąc zetkną się z sobą główkami, to planowane przez pannę małżeństwo na pewno dojdzie do skutku. Wreszcie zaś wśród ogólnej wesołości zdejmują młode wróżki pantofelki z prawych nóg i ustawiają je w prostej linii od przeciwległej ściany do progu izby, przekładając zawsze ostatni na sam początek; ta dziewczyna najpierw dom rodzicielski dla męża opuści, której pantofelek pierwszy dotknie progu.

Ale na tym nie kończy się wieczór wróżebny. Żadna dziewczyna, wróżbami na prawdę przejęta, nie położy się dnia tego spać przed północą. O północy bowiem, w tej przełomowej chwili dzieją się rozmaite dziwy. Często z wybiciem 12-ej godziny ujrzeć można wówczas w lustrze postać przyszłego narzeczonego, a skoro przed snem odmówi się dziewięć pacierzy stojąc, dziewięć klęcząc i dziewięć leżąc — to na pewno ujrzy się we śnie postać ukochanego!

Aby jednak i tutaj usunąć wszelki zawód wróżebny, przewidująca dziewczyna kładzie sobie pod poduszkę kilka kartek z wypisanymi na nich imionami chłopców; wyciągnięte rankiem imię nosić będzie przyszły mąż.

Jak dalece rozpowszechnione były wróżby andrzejkowe dawnymi wiekami, o tym świadczy wiersz 16-wiecznego poety Marcina Bielskiego, starającego się wytłumaczyć przesądnym dziewczętom bezpodstawność wróżb w myśl zasady „Sen mara, Bóg wiara":

„Nie kuś Bogiem, ni jego świętymi,
Nie pętaj się czarami przeklętymi!
Nie pomogą Tobie lane woski,
Jest każdej dar obiecany boski."

T. Krzyżewski.

Do Odbiorców Elektrosieci we Lwowie

I. Stosownie do zarządzenia Stadhauptmanna z dnia 29 października 1941 każdy odbiorca energii elektrycznej zmieniający, względnie zajmujący nowe mieszkanie winien do 2 dni zgłosić w Miejskiej Sieci Elektrycznej, ul. Langestrasse (Rutowskiego) 1. I. p. używanie względnie zdjęcie licznika.

W wypadku zaniedbania tego obowiązku meldunkowego zużycie energii poprzednika będzie zaliczone obecnemu posiadaczowi mieszkania, ponieważ późniejsza kontrola z naszej strony jest niemożliwa.

II. Rachunki za zużytą energię elektryczną należy wyrównać do 3 (trzech) dni od daty doręczenia. W wypadku przekroczenia terminu płatności dopływ prądu będzie bezzwłocznie zamknięty.

4872 OST-ENERGIE A. G. Elektronetz Stadtnetz

OGŁOSZENIE

PAŃSTWOWE KURSY HANDLOWE we Lwowie obecnie ul. Skarbkowska 39 — zawiadamiają, że nauka na: 1) kursie języka niemieckiego, 2) bankowym i 3) stenografii zaczyna się 3-go grudnia b. r. o godzinie 17.30. Dyrekcja

Do dezynfekcji i opatrywania ran

używa się wypróbowanej od 10 z górą lat Sepso Tynktury, wyrobu firmy Odol - Werke, Lwów, która jest do nabycia w aptekach we flaszeczkach po 1.78 zł. Dezynfekuje ona jak jodyna i tak samo się jej używa. Sepso-Tynktura znajduje zastosowanie nie tylko przy ranach tłuczonych, kłutych, ciętych, przy ukąszeniach, otarciach, lecz także przy zapaleniach jamy ustnej i dziąseł jak też do dezynfekcji wyprysków i ukłuć od owadów. — Wskutek swego silnego działania w głąb okazuje się ona także przy uderzeniach, stłuczeniach i we wszystkich wypadkach, w których pożądane jest wzmożone przekrwienie tkanki, jako bardzo użyteczny środek leczniczy. Zarejestrowane Register nr 8110 4107

Oszczędzaj na **PRĄDZIE** a nie na **ŚWIETLE**

ŻARÓWKI TUNGSRAM KRYPTON są nadzwyczaj oszczędne!

Poszukujemy PRZEDSTAWICIELI do zbiorów jałowca w terenach górskich

na sezon zimowy

Informacje Heilkräuter-Erfassungs-Stelle

J. KUSIŃSKI

Lwów, ul. Ossolińskich 13

POMOC LEKARSKA

Dr. med WŁ. ORONSKI ordynuje w chor kobiecych i wewnętrznych — Lwów ul MIKOŁAJA 17, tel 208-42

DR. TEODOR BALLABAN, okulista-operator ordynuje obecnie Lwów ul Kopernika 30, III p w godz 10—12 i 15.30—17-tej, telefon 260—60. 4417

Dr. med BOYCHUK STEFAN specjalista chorób wewnętrznych, ponownie ordynuje od 10—12 i od 6—7 przy ul. Łyczakowskiej 36. 15708

RENTGENOWSKI Gabinet — Dr. Błocka, Dr. Kolońska, Dr. Czyżewska Piecity, Żółkiewska 73, godz. 8—13, 14—18 15507

GINEKOLOG - Położnik Dr. Zofia Parfanowicz, Lwów, B. Prusa 2 — od 3—6 godz. 16657

STOMATOLOG Dr. Karol Adlerstein ordynuje jak zwykle od godz. 3—6, Akademicka 22, II. p. 16672

Dr. Med. H DŁUGOSZOWSKA, specjalistka chorób dziecięcych, Kazimierzowska 12, III. p., ord. 9—12, 3—7

Dr. M. ŚWIĄTKIEWICZ ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych. Lwów ul Długosza 7 od godz 3—5

Dr JAŁOWY Bolesław, ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, ul Piekarska 8, m. 10, od g. 3—5

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRNYCH i WENERYCZNYCH. — Naświetlania promieniami granicznymi Bucky'ego. Dr. K. Kauczyński, ulica Łozińskiego 5, II. p., Tel. 230—38.

Dr. WIESŁAW HOŁOBUT, b. asystent Kliniki Uniwersyteckiej, ordynuje w położnictwie i chorobach kobiecych, ul ŁYCZAKOWSKA nr 9; II. p., od godziny 3—5. 4478

Dr. T LORENZ specjalista chor nerek pęcherza i dróg moczopłciowych od 4-6, Lwów, Kluszyńska 11/3. 4476

DENTYSTYCZNY ZAKŁAD czynny cały dzień PIEKARSKA 3, I piętro.

W CHOROBACH nerwowych i psychoterapii, przyjmuje Dr. DEMIANOWSKI Adrjan, ul. Długosza 1 31 telefon nr. 287—69 15992

Dr. W. DŻUŁYŃSKI ordynuje w chorobach wewnętrznych ul. Wagilewicza l. 4, od godz. 3—5 15993

ZAKŁAD FIZJOTERAPII pod kier. lekarskim. Leczenie chorób reumatycznych, artretycznych, newralgicznych i t. p. metodą własną lub na zlecenie P. T. lekarzy DIATERMIA (odmrożenia). LAMPA kwarcowa — głębinowa VITALUX. PANTOSTAT (Elektryzacje) BRÜNNINGS (parnia elektryczna) Masaże elektryczne i wibracyjne. Inhalacje suche i parowe. Lwów, ul Kopernika 30, III. p. telefon 260—60. Czynny cały dzień.

Dr W BILIŃSKI ginekolog akuszer ordynuje obecnie ul L. Sapiehy 85

Dr. med. W. TYCHOWSKI przeprowadził się i przyjmuje obecnie w chorobach jamy ustnej i zębów przy ul. Alleenstrasse 9, I. p. (ROMANOWICZA 9), od godz. 4—6. Pracownia rentgenologiczna i dentystyczno-techniczna. 16755

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ ładny dywan, kilim, srebro stołowe. Listy Gaz. Lw. 16258

ŚRUTOWNIKI ulepszone stalowe — z dostawą 260 zł. wysyła firma Łopuski, Warszawa, Poznańska 18. — Galicja podawać ostatnią stację kolejową oraz adres. 4718

„ANATOMIĘ" KOPSCHA, BOCHENKA — komplet (poszczególne tomy), Świętosławskiego: „Chemię fizyczną", Osta: „Technologię chemiczną" i inne dzieła z zakresu medycyny, fizyki i chemii kupi — KSIĘGARNIA „LOGOS", — Lwów, — Pl. Hanse (Bilczewskiego) 10. 4822

KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA domów, will, parcel, „Tranzakcja", Długosza jeden 4845

KSIĄŻKI SZKOLNE (nowsze wydanie) kupuje KSIĘGARNIA „Logos", Lwów, Pl. Hanse (Bilczewskiego) 10

FUTRO, źrebce francuskie brązowe, doskonały stan, sprzedam. Krótka 11 Malinowska 4846

SWETER damski, rękawiczki włóczkowe, sprzedam. Długosza jeden — mieszkanie 8, od 2—4. 4848

MASZYNĘ SZEWSKĄ GŁADKĄ — ALBO LEWORAMIENNĄ w dobrym stanie kupię. Półpanek, Lwów, ulica Łyczakowska 8. 16505

KUPUJĘ KSIĄŻKI SZKOLNE różnych wydań M. KOWALSKI, Lwów LEGIONÓW 19. 5757

FUTRO breitschwance do sprzedania Żulińskiego 15, m. 10. 16254

SPRZEDAM damskie futro podbite, wierzch Leszczków na średnią, stan zupełnie nowy. Kętrzyńskiego 10. — II p. mieszkanie 5 16257

DO sprzedania boty nr 37 nowe, ul. Piotra 5, I. p., drzwi 8. 16120

KUPIĘ gwoździe 2 i 3 calowe, ulica Śniadeckich 3. — Biuro budowlane.

KUPIĘ kilka brusów bukowych ponad 4.20 m. długie, 1½ cala grube, każdej szerokości. Zapłacę każdą cenę. Zgłoszenia: Piekarnia, Bartosza Głowackiego 30 Telefon 238—25

KUPUJĘ używane materace i kołdry. Łyczaków 89 mieszkanie 4. 16084

SPRZEDAM zakopianki. Listy Adm. Gaz. Lw nr 15955

KUPIĘ kilka OBRAZÓW WYBITNYCH malarzy. Jabłonowskich 36 — mieszkanie 9 15582

SPRZEDAM futro używane w dobrym stanie junaty, wysokość 172 — Szkoty czarne 42. Kupię teczkę skórzaną, futro krymskie. Zimorowicza l. 16, mieszkanie 1. 16046

KUPIĘ ZBIÓR ZNACZKÓW POCZTOWYCH. Niewiadomskiego 1, m. 3

SPODNIE narciarskie na 10-letniego w b. dobrym stanie, kupię. Kopernika 30, mieszk. 7 4850

UBRANIE jasne lub ciemne na średniego dobry stan, sprzedam. Lwów Zielona 11 B. m. 9 między 3-5. 4843

DOMEK z ogródkiem dwu lub trzy pokojowy możliwie niedaleko tramwaju dla dobrych lokatorów od zaraz poszukiwany. Szczegółowe oferty z opisem do Gaz. Lw. nr. 16264

WSZELKIE WYROBY Z PAPIERU. galanteria, TOREBKI, worki, bloki, PUDEŁKA tekturowe, zabawki NA MIKOŁAJA itp. polecamy w naszym sklepie KOPERNIKA 19. Przyjmujemy ZAMÓWIENIA wszelkich przeróbek, reperacji, cerowania, łatania, nicowania, szycia bielizny, łapania oczek itp. KOPERNIKA 19 MASZYNĘ do pisania w dobrym stanie kupimy WARSZTATY PRZERÓBKI PAPIERU przy Pol Kom. Op. — Lwów, PROWIANTOWA 5. 4773

SREBRNE lichtarze, niekompletne łyżki, widelce, tace itp. większą ilość KUPIĘ. Dobrze zapłacę. Zgłoszenia z wagą i ceną do Gaz. Lw. nr 4763

AKCJĘ KUPIĘ. Friedrichów nr 5; mieszkanie 8. 4447

WSZELKIE maszyny i urządzenia młyńskie, wykonuje Molitor. Kraków Wawrzyńca 26 3769

RATLERKA RASOWEGO. KUPIĘ ul. SŁODOWA 1, MIESZKANIE 10.

SAREPSKĄ mączkę gorczyczną kupuję. Listy Gaz. Lw. 13827

SPRZEDAM futro breitschwancowe łapki Zyblikiewicza 43, mieszk. 8 — od godz. 3—5 15980

UBRANIE męskie, czarne, sukienkę wieczorową, buciki męskie 41, damskie 36, sprzedam. Hołówki 5, m. 3.

KUPIĘ dywan ładny, dobrze zapłacę Listy Gaz. Lw. 15154

KUPIĘ futro damskie, szlachetne na osobę średniego wzrostu. Listy Adm. Gaz. Lw. pod nr 4790

AKCJE Browary Lwowskie, „Gazy Ziemne", Chodorów, Cegielski i inne kupię. Dobrocki, Warszawa, Alberta l. 12, mieszkanie 9. 4801

KUPIĘ eleganckie czółenka, najchętniej lakierki 36½, 37, ciepły szlafrok Listy Gaz. Lw. nr 4780

SPRZEDAM ubranie ciemno - popielate, jesionkę czarną, półbuciki czarne 42. KUPIĘ „Hückla" welur - popielaty, szalik materiałowy popielaty miednicę, firanki. Friedrichów 4/5 — od godziny 18-tej. v

SPRZEDAM KALOSZE nowe na 36 nr. bucika i na 38 prawie nowe. Na Bajkach 7, m. 15, od 12 do 4. v

KUPIĘ półbuciki męskie 43, skandynawy, UBRANIE ciemne na wysokiego, kominiarkę angorę. Lwów — Grottgera 10, mieszk. 6. 16663

SPRZEDAM narty dziecinne. Pułaskiego 4, mieszk. 5 v

FUTRO selskinowe sprzedam. Lwów, Ochronek 3 m 2 16288

SPRZEDAM piecyk na koks i 250 kg. paliwa do tegoż, ulica Starozniesieńska l. 46. v

KUPIĘ damskie buty wysokie lub zakopianki nr 36—37. Batorego 12 — mieszkanie 7. 16422

KUPIĘ futro damskie, męskie. Dobrze zapłacę. Kopernika 12, m. 4. v

SPRZEDAM piecyk żelazny szamotowy w bardzo dobrym stanie. Lwów, Szajnochy 5, I. p., mieszkanie 6. — Oglądać można przez cały dzień. v

BUTY oficerskie prawie nowe 42 — sprzedam. Pawlikowskiego 15, mieszkanie 1, godz. 15—16 v

Z POWODU wyjazdu tanio sprzedam lisa krzyżaka, futro selskin, palto czarne, płaszcz damski, pierzynę, naczynie, książki naukowe i pow., wagę, pelerynę męską nieprzemakalną, maszynę Singera. Zamarstynowska l 52, I. p., m. 5. v

SANKI sportowe, łyżwy męskie, lampy naftowe, sprzedam. Lwów, ulica Piekarska 15, m. 10. 16669

SPRZEDAM maszynę Singera krawiecką męską i kuchenkę blaszaną, masywną. Aleksandrowicza 6, m 9

SPRZEDAM płaszcz czarny damski przybrany krymkami, czapkę i [illegible] kawek oraz palto męskie. Potockiego l. 56, m. 6, od 12—4 v

SPRZEDAM kraty do 3 okien. Zgłoszenia: Lwów, Piaskowa 30, parter.

BLACHĘ dachową i pompę do studni, sprzedam. Listy G. L. 16684:

FORTEPIAN do ćwiczeń sprzedam; 800 zł. Domagaliczów 2, m. 3. v

KOSZULE damskie nocne jedwabne, kupię. Listy Gaz. Lw. 16676

PIECYK żelazny sprzedam. Zgłoszenia ul. Piaskowa 22, górny dzwonek od godziny 11—1 16677

SPRZEDAM buty ofic. nr 42—43 — Pierackiego 2, I. p., m. 1 16680

KUPIĘ spodnie brązowe na średniego, szczupłego Kulparkowska 32, I. p

DO sprzedania wózek głęboki dziecinny autowy, wyprawka niemowlęca Zygmuntowska 12, m. 2, parter

SPRZEDAM zimowy płaszcz damski, suknie — bluzki, kołnierz — pelerynkę futrzaną Grunwaldzka 7, m. 7

KUPIĘ garderobę dla 2-letniego chłopczyka. Listy Gaz. Lw. 16688·

SPRZEDAM maszynę do szycia marki „Pfaff" Grodzickich 2, mieszk. 3

„PANCZENY" „Hocky" piękne nowe kanadyjskie wraz z trzewikami — kombinacja skóry białej i czarnej — nr 44—45, sprzedam. Oficerska 22 — od godz. 14 do 15. v

SPRZEDAM zimowy płaszcz męski dziecinny, kamizelkę wełnianą damską, encyklopedię, książki, welon żałobny, skórkę irchową, pantofle ranne, rękawiczki, prawidła do butów Zachariewicza 5, m. 5 v

DO sprzedania buty sportowe męskie nowe nr 42, ul. Hilarowicza 12, dzwonek dolny. v

PALTO męskie z krymskim kołnierzem sprzedam. Potockiego nr. 12 — mieszk. 8, II. p v

SPRZEDAM duży ameryk. kufer podróżny, spodnie narciarskie męskie średnia wielkość. Wiadomość ulica Szymonowiczów 14, m. 8. v

SPRZEDAM książki dziecinne na „Św. Mikołaja" do 12 lat. Listopada l. 45, m 6, popoł v

SPRZEDAM buciki nr 37 wysokie i dziecinne Wójtowska 10, II. piętro, drzw nr. 9. v

KUPIĘ akordeon; podać ilość basów Listy Gaz. Lw. 16479:

SPRZEDAM futro damskie. Zofii 14, mieszkanie I. v

SPRZEDAM futerko dziecinne lat 2—5 i kołderkę. Łyczakowska 46 — mieszkanie 14 v

MASZYNA nożna, futro męskie tchórze, boty 36, śniegowce używane 36, półbuciki damskie sportowe 38, waga na 100 kg. do sprzedania. Mochnackiego 22, m. 8, od 5—7. v

KUPIĘ hulajnogę, karabin dziecinny Listy Gaz. Lw. 16543·

KUPIĘ zaraz stół okrągły rozsuwany podchodzący do jasnych mebli. — Listy Gaz. Lw. 16488

KRYMKĘ w dobrym stanie sprzedam. Hauke Bosaka 25, mieszkanie 2 od godz. 6—7 16489

SPRZEDAM blaszane łóżka ze siatką, stary zimowy płaszcz, ubranie przechodzone ul. Strzelecka 8, mieszkanie 7, II. piętro v

PATEFON skrzynkowy, stan pierwszorzędny, sprzedam, ul. Kochanowskiego 79, II. p., m. 6 a. 16455

ŁYŻWY na bucik dł. 23 cm, kupię. Kluszyńska 5, mieszk. 9, oficyny — (Łyczaków). v

DENTYSTYCZNA wiertarka nożna, szarp, fotel, sprzeda skład artykułów dentystycznych Irena Pyrkowa, Kraków, Asnyka 8. v

ŚNIEGOWCE nowe, wysokie na 35 nr bucika, sprzedam. Głowińskiego l. 16, mieszkanie 1. v

PALTO czarne, buciki narciarskie 38 kostium czarny na niską, lisa używanego sprzedam. Mickiewicza 26, mieszkanie 16. 16413

KUPIĘ lub wydzierżawię dobrze prosperujący kiosk tylko w śródmieściu. Listy do Gaz. Lw. nr. 16414

KUPIĘ buty z cholewami nr 46. — Zgłoszenia: Łyczakowska 5, 2 schody, I. piętro, mieszk. 27. 16415

KUPIĘ warsztat do wyrobu chodników. Listy Gaz. Lw. 16416:

TECZKĘ skórzaną kupię. Krakowska l. 16, mieszkanie 3 v

SPRZEDAM cytrę koncertową z nutami, biurko, dwa krzesła. Lwów, — Niemcewicza 19, m. 6. 16468

SPRZEDAM swetery damski i męski z zupełnie nowej pierwszorzędnej włóczki, deszczowce i rajtki. Zgłoszenia: Grochowska 58 m 1. v

SPRZEDAM suknię wełnianą, kołnierz futrzany, spodnie watowane; Bourlarda 3, m. 6 v

PARCELĘ na Łyczakowie natychmiast kupię. Listy Gaz. Lw. 16464:

KUPIĘ lisa srebrnego lub kołnierz Spółdzielcza 4, parter (bocz. Bema).

KUPIĘ ładną srebrną papierośnicę. Zgłoszenia ul. Rutowskiego 7, m 3, II. p., od godz. 3—4 16460

SPRZEDAM szczeniaki rasy spaniol. Tokarzewskiego 103, I. p., m. 4. v

PŁASZCZ zimowy na wysokiego — sprzedam. Klonowicza 12, m. sześć. Oglądać od 16—18 16430

KUPIĘ klacz spokojną. Leszczyńska, Zakładowa 174 (Kulparków). 16470

KUPIĘ wagę domową, saneczki dziecinne. Kisimirstr. 13, m. 2. v

SPRZEDAM jesionkę damską i kostium zimowy. Od 5—6, Kazimirstr l. 13, mieszk. 2. v

KUPIĘ okazyjnie elegancki płaszcz selskinowy z zarękawkiem na średnią Listy Gaz. Lw. 16474:

SPRZEDAM kołnierz, krymka popielata. Kupię śniegowce czarne 34—35, Leona Sapiehy 21, m. 5 v

SPRZEDAM śniegowce nowe nr 36, ul. Dąbrowskiego 11, drugie wejście

KOŻUSZEK szoferski, monterski — sprzedam. Ormiańska 18, m. 6. v

OKAZYJNIE sprzedam: Encyklopedię Powszechną Olgerbranda, Dzieje Powszechne Szlossera, piękne rogi jelenie oraz jesionkę męską noszoną — średni wzrost, nowe czarne pantofelki nr 36, Chorążczyzny 24, mieszkanie nr. 14, od 12—16 16436

KUPIĘ saneczki z oparciem. — Plac Bernardyński 12 a, II. p., m. 4. v

KURTKA selskinowa na średnią — szczupłą oraz nowe buciki sportowe z łyżwami nr 36 i 37 do sprzedania Kochanowskiego 20, sklep. v

HARMONIĘ włoską Frontalini — 80 basów, białą, oraz pantofelki czarne 36—37, wysoki obcas sprzedam; Zyblikiewicza 43, m. 12, od 17—19.

SPRZEDAM męskie palto, ubranie, buciki 41, półbuciki 43, zimowy kostium damski. Piotra 19 a, I. p., 3

OTOMANĘ w dobrym stanie sprzedam. Św. Anny 1, mieszkanie osm — III. p., na ganku 16527

MOTOR elektryczny 230/380 — 1440 obrotów, 6. K. W. nowy do sprzedania. Gaz. Lw. 16440:

KUPIĘ nowy krawat brązowy, zielony w pierwszorzędnym gatunku. — Listy Gaz. Lw. 16531

FUTRO damskie, mundurek na szesnastoletnią, zarękawek sobolowy — sprzedam Potockiego 6, m. 5. 16534

SPRZEDAM płaszcz damski podbity selskinem, futro męskie, strój narciarski, damski, kapy pluszowe, czarne półbuciki nr 43. Staszica 5, m. 7

KUPIĘ spód pod męskie futro tańszy gatunek, kalosze dziecinne na 26 nr. bucika, rajtuzki i futrzaną czapkę dla 5-cioletniego, ciepłe skarpetki damskie i sweterek, skarpetki dla ośmioletniej, buciki względnie meszty męskie nr 43. Wszystko w dobrym stanie Listy Gaz Lw. 16539:

PŁASZCZ męski, zimowy czarny — (170 cm.), śniegowce gumowe, wysokie, czarne (zamek błyskawiczny) nr 38—39, kalosze damskie 36, męskie 41—42, sprzedam. Mikołaja 10, I. p. 3 drzwi, godz. 16—19. v

SPRZEDAM męską jesionkę. Kupię letni płaszcz. Wiadomość: Lwowskich Dzieci l. 64, m. 1 v

SPRZEDAM kuchenkę gazową i elektryczną dwupalnikową oraz dwa żelazka i piecyk gazowy. Klonowicza 7 mieszkanie 6

KUPIĘ dwie obrączki złote. Listy do Adm Gaz. Lw. 16493

KUPIĘ 7 wanien łazienkowych w dobrym stanie. Listy Gaz. Lw. 16494

LINOLEUM gładkie, nowe 4 do 5 metr kw lub chodnik linoleum na 5 metr. długości, 70 cm. szerokości Listy do Gaz. Lw. 16495

SPRZEDAM kalosze 43, ubranie czarne. Klonowicza 18, m 4 v

FUTRO męskie sportowe lub miastowe, wierzch jasny lub marengo, średniej tuszy, wzrost 170 cm., ubranie wizytowe lub sportowe, pumpy, — wszystko w dobrym stanie i gatunku kupię. Listy z opisem i ceną Adm: Gaz. Lw. pod nr. 16504:

KOTKA CZARNEGO ANGORA młodego, kupię. Listy Gaz. Lw. 16500

BUCIKI dziecinne lub zakopianki 35 pierwszorzędne kupię. Boimów sześć, II. piętro, m 4 v

SPRZEDAM ubranie stalowe, palto marengo, zimowe, na niskiego, stan, gatunek, pierwszorzędny. Zdrowia 8, mieszkanie 5 v

KUPIĘ KILIM każdej wielkości — także uszkodzony. Boczkowskiego 2; mieszkanie 9 v

ROWER dla chłopczyka, dwukołowy, tylko w dobrym stanie, kupię. Podać warunki do Gaz. Lw. 16496

KUPIĘ wzmacniacz detektorowy, ul. Grochowska 56, pierwszy dzwonek od góry. v

SPRZEDAM kożuch podróżny (czarny wierzch). 3 Maja 12, mieszk. 11.

SPRZEDAM palto ciemne, kołnierz selskin na średniego, stan bardzo dobry. Pełczyńska 10, m. 4. v

KUPIĘ złoty łańcuszek z medalikiem Listy Gaz Lw. 16528:

SPRZEDAM adapter z motorkiem elektrycznym wraz z wzmacniaczem; Tokarzewskiego 28, mieszkanie 19 — oficyny, od 2—4. 16524

SPRZEDAM buty narciarskie damskie nr 39 Wiadomość: Kalecza 18; I. p., m 4, między 12—3. godz. v

KUPIĘ kalosze lub śniegowce męskie nr. 42 buta Dwernickiego 50, m. 6.

SPRZEDAM kilka szyb do okien wymiar 82 cm na 52, kuchenkę gazową 2 palnikową nową, 2 bratrury kuchenne Kurkowa 55, m 2. 16519

BLACHY długie na placki, tortownice większe i mniejsze, młynek do palenia kawy, forma do gotowania ryb, półmiski na ryby, półmiski okrągłe, sprzedam. Gródecka 11 a — mieszkanie 11. v

SPRZEDAM płaszcz zimowy damski, buciki męskie i damskie całe. Jabłonowskich 24, I. p., m. 4, od 11—12.

KOCIOŁ parowy 6 m. kw. pow. — ogrzew. płomienno - rurkowy — bez armatury do sprzedania. Listy Adm. Gaz. Lw. nr. 16453:

SPRZEDAM makatę buczacką różową. Oglądać można codziennie, od godz. 2-giej do 5 tej wieczorem ulica Dwernickiego 42, m. 1, H. Huk. v

SPRZEDAM buty z cholewami jucht nr 39. Wiadomość: Gołąba 15, m. 5

KUPIĘ dywan w dobrym stanie perski, żywiecki lub maszynowy natychmiast. Listy Gaz. Lw. 16385

Na Św. Mikołaja

Wody kolońskie Perfumy Pudry, kremy

poleca **„CHEMPUNKT"** 4930

Zyblikiewicza 5. Tel. 263-66

Wszyscy piją Czekoladol - „Empe"

REPERTUAR KIN

ROXY: „Sensacyjny proces Casilla" — Jutta Freybe, Heinrich George

STUDIO: „Róże w Tyrolu" — Marte Harell, Hans Moser

ŚWIT: „Bal w operze" Heli Finkenzeller, Hans Moser

KOSMOS: „Pożar na oceanie" — Rene Deltgen, Hans Söhnker

SATURN: „Cały Wiedeń tańczy" Elfie Mayerhofer, Hans Moser

ZENTRAL: „Sygnały" — Lena Żelichowska, K. Junosza Stępowski

BAJKA: „Romans guwernantki" Ilse Werner, Hans Leibelt

MUZA: „Szkoła miłości" — Luise Ullrich, Victor Staal

MEWA: „Serca na rozdrożu" — Magda Schneider, P. Hörbiger

FLORA: „Ta, której pragnę" — Leny Marenbach, Hans Söhnker

GLORIA: „Szczęśliwa 13-tka" — Irena Grossówna, Wł. Grabowski.

† Ś. p. MICHAŁ TARCZYŃSKI, właściciel realności — zmarł dnia 26. listopada 1942 r. przeżywszy lat 78. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się dnia 30 listopada 1942, o godz. 14-tej po południu z Krypty Przedpogrzebowej przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski, o czym zawiadamiają Krewnych i Przyjaciół: Synowie, Synowe i Wnuki. 16768

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci MICHAŁA STASINIEWICZ TATRZAŃSKIEGO — najdroższego męża i ojca, odbyły się modlitwy w kościele Ewangielickim we Lwowie, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona — Żona i Syn. v

† W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. JULIUSZA FRIEDRICHA, b. starosty i inspektora Starostw Wojew. Lwowskiego, odbędzie się ŻAŁOBNE NABOŻEŃSTWO w kościele Św. Antoniego, dnia 2. grudnia 1942, o godzinie 8.30 rano, na które zaprasza Żona z Synem i Synową

† W piątą rocznicę śmierci śp. WIKTORII z MAKANÓW FRYDMANOWEJ, żony emeryt. dyrektora Wydz. kraj., odbędzie się MSZA ŚW. w kościele Św Mikołaja, dnia 1. grudnia, o godzinie 9-tej rano. Mąż. v

† W trzecią najboleśniejszą rocznicę śmierci najukochańszego męża KAZIMIERZA OLECHA, odbędzie się 2. grudnia br. o godz. 8.30 rano w kościele Św Anny. NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE, na które zaprasza Krewnych i znajomych Żona z Córką.

† W drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanych ś. p. JADWIGI i ROMANA KLOSIÓW zmarłych w Stanisławowie, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za ich dusze dnia 1. grudnia o godzinie 7-mej rano w kościele M. B. Nieustającej Pomocy we Lwowie, o czym zawiadamia, zbolała Siotra. v

Składam słowa podziękowania i wdzięczności J. W. P. Dr. Asyst. TADEUSZOWI CEYPEKOWI — Lwów, ul. Tarnowskiego 32 — za pomyślne przeprowadzenie trudnej operacji i za troskliwą opiekę w okresie pooperacyjnym. — Ida Rejthar. v

JWP. Prymariuszowi Dr. A. CHWALIBOGOWSKIEMU — za uratowanie mi dziecka, tą drogą serdeczne „Bóg zapłać" składa L. Doloszycki, lekarz

POLECENIA GODNE FIRMY

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI, Lwów, ul. Trybunalska 18, książki nowe, okazyjne, antykwaryczne 15036

NOWE modele lamp abażurów i kuchenek elektrycznych, na taniej — „Elektroprodukcja" — Lwów — ul. Kopernika 19 4474

ZAKŁAD INSTALACYJNY gazowo wodociągowy. Lwów ulica Piłsudskiego 19 Telefon 268 88 przyjmuje wszelkie nowe instalacje oraz naprawy gazowe wodociągowe i centralnego ogrzewania

GALANTERIA METALOWA artykuły gospodarcze poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA — Lwów, ul Ossolińskich 10, II. piętro — telefon nr. 128-22 4567

ZABAWKI NA SEZON ZIMOWY — poleca MARIAN KUKURUDZA — LWÓW — KILIŃSKIEGO JEDEN (obok Kawiarni Wiedeńskiej) 4661

PAPIER LISTOWY, koperty, ołówki itp. poleca M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19. 4758

ATRAMENTY do wiecznych piór, KALKI maszynowe itp. PRZYBORY BIUROWE, poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. 4759

PRZYBORY SZKOLNE ZESZYTY, BLOKI, OŁÓWKI, poleca: M. KOWALSKI, Lwów, LEGIONÓW 19.

SALON ŻURNALI — wydawnictwo Beyer — Vobach — Ultra — Sogra, przegląd albumów, rysunki, KROJE GOTOWE i na zamówienie. Lwów. GRUNWALDZKA 7, m. 11. 4820

KOSMETYKA firm: „SZACH", — „SCHANEL", „SUNRISE", „MARTIN" i „O R M I L" — poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA — Lwów, Ossolińskich 10, II. piętro. — Telefon 128—22. 4568

PLUSKWY i inne robactwo domowe niszczymy doszczętnie gazem B—F „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 — telefon 271—06. Uwaga! Gaz nie niszczy mebli — tkanin, farb, metali. 4545

WYKONUJEMY na zamówienie lampy elektryczne i abażury. „Elektroprodukcja" Lwów, ul Kopernika 19

ATELIER FOTOGRAF „FO-FO-RA" Chorążczyzny 5 — szybko! solidnie!

TABLICE REJESTRACYJNE DO AUT wytłaczane — wykonuje firma Andrzej Berliński, Szewczenki 11 — Lwów telefon 112—20 13486

WIECZNE ŚWIECE NAFTOWE, — sztuczną biżuterię, galanterię, mat. piśmienne. Art. kosmetyczna, zakupisz najtaniej: Spółdzielnia Zarobkowa Prac. PKO Warszawa, Marszałkowska l. 128 4826

PRZYBORY SZEWSKIE i RYMARSKIE poleca odbiorcom we Lwowie i na prowincję B/H WŁODZIMIERZA RUBLA, Lwów, Ossolińskich nr 10, II. p., telefon 128—22 4566

ABAŻURY Wytw. „Fox", Kraków ul Sławkowska 30. 4563

GRZEBIENIE różnego rodzaju wysyła za zaliczeniem Dom Wysyłkowy Galanterii. Warszawa. ul. Chocimska 33, m 6. 4512

KOSMETYKA. — LWÓW, — ulica BATOREGO 9 16814

POŃCZOCHY GUMOWE na ŻYLAKI, PRZEPUKLINOWE BANDAŻE OPASKI BRZUSZNE poleca „PROPEDES". Tarnopol, Lazarettstrasse nr 21. Cenniki bezpłatnie. 4898

PODARKI NA ŚW MIKOŁAJA — JAN MALINOWSKI — LWÓW — BATOREGO 6. ▼

ZNAKOMITE WODY I PERFUMY, JAN MALINOWSKI — LWÓW, ul. BATOREGO 6. ▼

DOSTAWY dla przemysłu i handlu: MYDŁO namiastkowe. PASTA do obuwia i podłogi, WODY kwiatowe i PERFUMY. SZCZOTKI wszelkiego rodzaju, FARTUCHY robocze. SZPAGAT papierowy, sprzęt ELEKTROTECHNICZNY i t. p. tylko w dużych ilościach B/H Dr. GÓRSKI & POLAŃSKI Lwów. ul FRIEDRICHÓW L 5, I PIĘTRO Telefon 215—27 Szczegółowe oferty i cenniki — na żądanie 4491

NAPRAWY lamp, kuchenek i żelazek elektrycznych najtaniej „Elektroprodukcja" Lwów ul Kopernika 19

SZEWSKIE I RYMARSKIE ARTYKUŁY. Hurtownia bogato zaopatrzona, wysyła za zaliczeniem. Obsługa solidna i wysyłka natychmiastowa I. Bogdanowicz i Ska, Warszawa — Graniczna 6, telefon 6—18—22 4645

ZEGARKI, budziki, najlepiej naprawia najstarsza aryjska firma JAN SELTENREICH, PLAC HALICKI 14.

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI" poleca pełne komplety żyłek, haczyków, sieci, płótno rybackie oraz wszelkie artykuły wchodzące w zakres rybołówstwa. Warszawa, Smolna nr 18 — telefon 851—27 4051

FABRYKI WARSZTATY zaopatruje w narzędzia „Rzemiosło" Brymas Grójecka 8. Warszawa. tel 6-96 15

OLEJKI — ESENCJE — BARWNIKI do ciast, cukrów, lemoniad, artykułów spożywczych i perfumeryjnych. Hurt - detal. D/H Z. Sypniewski, Warszawa, Franciszkańska 9 — telef 11-17-99 i 11-16-56 ▼

ARTYKUŁY gospodarcze, galanterię, kosmetykę, ogniotrwałe, czeskie garnki kamienne w różnych wielkościach poleca firma Roman Sobodzian, ul Krakowska 17, telefon 286—71. 16931

ZAPRAWA do podłóg kompozycji terpentynowej w kolorach białym — orzech jasny, orzech ciemny, mahoń w blaszankach 11 kg. i paczkach 25 kg. Kilogram 10.20. Pasta do obuwia 18 zł. kg. Prowincja za zaliczeniem. Bazar, Warszawa, Bielańska 15, mieszkanie 17. Przedstawiciele poszukiwani ▼

MECHANICZNA wytwórnia dewocjonalii St. Janowski, Warszawa, ul. Ogrodowa 41, telefon 339—51. Skład fabryczny „Bazar" Przechodnia 7 — telefon 8-00-37 ▼

KUPNO — SPRZEDAŻ

DOBRZE UTRZYMANY dwu lub trzykołowy rower dziecinny zaraz kupię. Listy Gaz. Lw. nr 4715

POLSKIE ZNACZKI POCZTOWE, zagraniczne, zbiory arkusze, serie, masówką kupujemy stale. Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, Marszałkowska 116. 4409

FILATELIŚCI! Już się ukazał Cennik-katalog 1943 znaczków polskich oraz Generalnego Gubernatorstwa, znacznie powiększony, czternaście tablic wspaniałych fotografii znaczków Przekazem 10 zł. zaliczeniem 12 zł Żądajcie bezpłatnych interesujących prospektów Polski Dom Filatelistyczny. Warszawa, Marszałkowska 116. 4408

SZEWSKIE PRZYBORY Hurt Detal Materiały do reperacji obuwia i kaloszy Prowincja za zaliczeniem pocztowym „Azet" Warszawa, ulica Jasna 18. m 20. I piętro 4638

OBUWIE męskie nr: 40, 42, 46 — sprzedam. Długosza jeden, mieszkanie 8 od godz. 2—4 4847

WILLA z ogrodem okazyjnie do sprzedania. Biuro Huka Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21 4428

WULKANIZACYJNE PRZYBORY i aparaty, materiały do reperacji kaloszy i śniegowców Prowincja za zaliczeniem J Szymański, Warszawa — Marszałkowska 127 II brama 4689

ROZMAITE

„EMPE" HERBATOL rumowy, cytrynowy, malinowy, CZEKOLADOL, olejki do pieczywa z głową indianina smakują najlepiej. 4649

„REKLAMA" BIURO OGŁOSZEŃ I ZLECEŃ HANDLOWYCH we Lwowie, ZARZĄD UL. KOCHANOWSKIEGO 38, telefon 216—71. DZIAŁ OGŁOSZEŃ ul. SYKSTUSKA 21, — telefon 215—64. DZIAŁ HANDLOWY. ZAŁATWIA wszelkiego rodzaju ZLECENIA i TRANZAKCJE HANDLOWE. — Przyjmujemy wszelkie przedstawicielstwa handlowe. Posiadamy zorganizowany aparat akwizycyjny DZIAŁ NIERUCHOMOŚCI. Pośrednictwo kupna i sprzedaży nieruchomości, domów, willi, placów i t. p. DZIAŁ REKLAMY: REKLAMY oraz wszelkie ogłoszenia do pism gazet w całym G. G. Własne ATELIE GRAFICZNE. 16360

KONC. BIURO Dra E. GRIEGA — SYKSTUSKA 14 wykonuje: TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE PODANIA — wszelkie prace prawnicze naukowo-techniczne

UNIEWAŻNIA się upoważnienie wydane przez Zarząd Kolonii Ormiańskiej w Warszawie dnia 5. października 1942 r., p. Edwardowi Kozakiewiczowi, na zakup jakichbądź towarów, jednocześnie nadmieniamy, że za tranzakcje zawarte przez E. Kozakiewicza, Kolonia Ormiańska nie odpowiada 4896:

OHIROMANTA Johan, poradzi niezawodnie każdemu. — Przyjdź jeśli masz jakiekolwiek kłopoty codziennie LWÓW, KOŚCIUSZKI 20, I. piętro mieszk. 8, ganek, na prawo. 16600

OSTRZENIE brzytew Czarnieckiego 2

POSZUKUJĘ uczciwego spólnika z kapitałem 15.000 zł. do dużego sklepu żelaznego we Lwowie. Wiadomość Lwów. Kazimierzowska 88 róg Kołłątaja, sklep żel. Reflektanci narodowości niemieckiej mają pierwszeństwo

KTO wyrobi koncesję na prowadzenie sklepu, dam 5.000 złotych. Listy Adm. Gaz. Lw 16272

ZAPOZNAĆ SIĘ w celach towarzyskich lub matrymonialnych, najlepiej za pomocą MEDIUM Wyjaśnienia osobiście lub za pobraniem, Lwów. Wienerstr 72—86 4452

AKUSZERKA Neusser, przyjmie panie. Kordeckiego 5. m. 45. 15638

AKUSZERKA Stojkowa, długoletnia praktykantka szpitalna, przyjmuje panie. Ormiańska dwa 18827

MEDIUM trafnie przepowiada Lwów Wienerstr 72 4453

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej, szybko, pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII, Lwów, ZYBLIKIEWICZA 21

TANIO! „ARS" AKADEMICKA 15 TŁUMACZENIA (prawnicze, techniczne) podania. PRZEPISYWANIA na maszynie 4662

UWAGA! ŚWIĘTA NADCHODZĄ! Piękną świąteczną wystawę wykona artystycznie firma „ARS" Akademicka 15 Telefon 293—26 4727

AKUSZERKA Markowska przyjmuje Panie Zyblikiewicza 39 I. p. 03468

ZNACZKI POCZTOWE zanim sprzedasz, spytaj nas. Płacimy najwyższe ceny za dobrą Europę, Polskę, — Austrię. Gotówka natychmiast. Łaskawe oferty wg. Michla z podaniem żądanej ceny kierować: Świat Filatelistyczny, Kraków, Postfach 473.

ARYJSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadza, metryki wydobywa — (ze wszystkich krajów), heraldyk — (Sippenforscher) Dr. D. Mudretzkyj, Kraków, Retoryka 17, m. 4, Wiedeń 110, Gentzgasse 109/8. 4776

KRÓL WRÓŻBITÓW powrócił z BOLSZEWICKIEGO WIĘZIENIA i dlatego radzi BEZPŁATNIE, LISTOWNIE. Do listu włożyć fotografię, rok urodzenia, pytania i wolne datki na cel rozchodu. Adresować: Jasnowidz Lisowski, Drohobycz, Eschestr. nr 9.

CHIROMANTKA „Ira" przyjmuje Tarnowskiego 21, m. 2. 16285

PRZERABIAM KOŁDRY i materace kupuję pierze puch, watę, materię meblową. PRACOWNIA POŚCIELI Marii Iżyckiej, Lwów. Kopernika 4

CHIROMANTKA przepowiada przeszłość i przyszłość, odnajduje zaginione osoby. Domagaliczów cztery — parter, mieszkanie 1 15990

AKUSZERKA STASIÓW PRZYJMIE PANIE. SAMOTNA SZEPTYCKICH 25

ZŁOTE ZĘBY, BRUCH — STALE KUPUJE LEKARZ DENTYSTA — WINNICKI ROMAN Lwów plac Bernardyński 2. Ordynuje od 11—18

SŁONECZNA 2, sklep A. Hołdrysza przyjmuje do rejestracji kartki żywnościowe na grudzień 15508

JASNOWIDZ - PSYCHOGRAFOLOG Mamott, mistrz przepowiedni tajemnic wydarzeń życiowych, daje prawdziwe wyjaśnienia i porady w wszelkich kwestjach Odpowiedzi pisemne, podając datę urodzenia i pytania. — Wysyłka za zaliczeniem pocztowym Adres: Kraków, Adolf-Hitlerplatz 46/5 Skrytka poczt. 474 4517

TŁUMACZENIA MASZYNOPISANIE, POWIELANIE. BIURO TŁUMACZEŃ (istn. od 1908 r.) Lwów PLAC AKADEMICKI 1. Tel 285 90

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej TŁUMACZENIA PODANIA — wypełnianie druków handlowych życiorysy listy KOSZTORYSY techn BIURO TŁUMACZEŃ Lwów, ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

WYKROJE NA MIARĘ, przykrawanie — przegląd żurnali — Lwów — CZARNIECKIEGO 2 mieszkanie 1

GRAFOLOG JASNOWIDZ MARTINI wnika w najgłębsze tajniki duszy ludzkiej Udziela porad w najbardziej zawiłych sprawach Odsłania tajemnicę przyszłości Odnajduje osoby zaginione. Załączyć zdjęcie osoby zainteresowanej Przyjmuje od 10 do 1 i od 3 do 7 Zyblikiewicza nr 28, m. 4, parter, na lewo. 4403

UWAGA! Stolarska pracownia przyjmuje roboty budowlane, sklepowe i wszelkie reperacje. Nakonecznyj A.. Lwów, Zielona 84 w podwórzu 15981

HODOWLA Królików Medyków Weterynarii, Warszawa, Szustra 54, — udziela fachowych porad hodowlanych. Korespondencję z zapytaniami należy kierować: Hodowla Medyków Weterynarii „Dział Porad" Warszawa, Puławska 72, m. 8. Koszt porady złotych 5 oraz 24 grosze na odpowiedź prosimy przesłać znaczkami

SPÓŁDZIELNIA Handlowa „Rolnik" w Busku, rejestruje członków, ich rodziny i ich znajomych, posiadających kartki żywnościowe, celem uzyskania przydziałów żywnościowych Zarząd. 16761

STROJENIE, naprawa fortepianów Artur SMUTNY Lwów, Supińskiego l 25. mieszkanie 12 Tel 215—98

KUPCY — UWAGA! Plany lokal sklepowych i szyldów wykonuje fachowo, szybko i po niskich cenach „ARS" Akademicka 15. 4449

WARSZAWA Pensjonat Wandy Andrzejewskiej, Moniuszki 4, telefon 8-06-03, pokoje duże, słoneczne — komfortowe 4748

DYWANY, firanki, pościel, nakrycia stołowe itd. jakoteż szkło, porcelanę i kryształy, artykuły fotograficzne — kupuje stale: Lemberger Kaufhof — pl. Mariacki 5 (Galeria Mariacka).

POŃCZOCHY ciepłe podszywam. — Oczka wyłapuję maszynowo. Pończochy sprzedam Jacka 30, mieszk. 1.

ZAMIENIĘ saneczki dobry stan z oparciem, na takież sportowe. KUPIĘ breitschwance łapki czarne i brązowe na kołnierz i zarękawek, nowe lub dobry stan. Pasaż Fellerów 8, m. 9.

HIGIENICZNA PIEKARNIA KOSAREWICZA rejestruje kartki chlebowe na miesiąc grudzień w swoich sklepach przy ulicach: Oststrasse (Łyczakowska) nr 177, — Rewakowicza nr 17.

SPÓŁDZIELNIA Handlowa „Rolnik" w Busku, prosi swych członków o regularne wpłacanie miesięcznych rat zadeklarowanych udziałów. Zarząd.

RESTAURACJA — SŁOWACKIEGO 14 — poleca przyjezdnym obiady, kolacje, zakąski (piwo). ▼

UWAGA!! PODANIA NAJTANIEJ!! Niem. tłumaczenia!! GŁĘBOKA 18. ▼

PRZYJMUJĘ szycie białej i męskiej bielizny, Wałowa 5. drzwi 10, 3 p.

RYSUNKI wszelkiego rodzaju i plany (lokali) wykonuje fachowo szybko, solidnie i tanio. Gaz Lw. 16509:

KARTKI chlebowe na grudzień rejestruje Piekarnia Andrzeja Grzegorza we własnych sklepach przy ul. Wiedeńskiej 38 i na Lewandówce, ulica Miejska 1. 97. 16674

SKLEP spożywczy E. Raińczak, ul. Kopernika 23, róg Wronowskich, rejestruje karty żywnościowe i chlebowe na grudzień ▼

KRAWATKI przerabia, odnawia, ul Szeptyckich 5, m. 14. ▼

NAUKA

LEKCJE PISANIA na maszynach (kurs niem., ukr.) STENOGRAFIA niem. PRZEPISYWANIE pism niem Romańska, Zyblikiewicza 5. 4540

NIEMKA udziela lekcje niemieckiego Wpisy codziennie od 4—6, Kurkowa l. 28, mieszkanie 2 16624

POSZUKUJĘ NAUCZYCIELA - SPECJALISTY do nauki głuchoniemego synka. Dam mieszkanie ze skromnym utrzymaniem wojennym. Możliwość dodatkowego ubocznego zarobku niewykluczona. Zgłoszenia przesyłać na adres: PACZOSA ZOFIA, Krosno — ulica Tkacka 4842

LEKCJE tańców na grudzień rozpoczynam. WIECZYSTY, Kopernika 16 oficyny. 16580

KTO wyuczy szybko mówić po niemiecku? Listy Gaz. Lw. 16421

LEKCJE FORTEPIANU — CYTRY Prof M Lipiński PLAC HALICKI SIEDEM II piętro. 4400

LEKCJE SKRZYPIEC — Prof. F Andruchowicz ul. Michalskiego 11 — mieszkanie 8 (boczna Kochanowskiego). Zgłoszenia od 14—16 15501

KTO udzieli lekcji jęz. niemieckiego (zaawansowanej) w godzinach wieczornych. Listy Gaz. Lw. 16754·

ROCZNY Kurs Przygotowawczy do Państwowej Wyższej Szkoły Technicznej w Warszawie. Od 1-go listopada czynny jest oddział korespondencyjny Warszawa, Smolna 34, mieszkanie 4, telefon 673—11. ▼

NAUKA niemieckiego: Głęboka 18. Ost. dni WPISÓW na Grudzień!!! v

LEKCJE gry na fortepianie, gimnastykę rytmiczną, tańce artystyczne, udziela Janina Strzembosz, Lenartowicza 15 od 12 1/2—18 1/2, od 18—20

KUPNO — SPRZEDAŻ

KUPIĘ SUKNIĘ wzorzystą (francuski jedwab), czarny letni płaszcz — pantofle na korkach wiśniowe nr 38. Stroma 2 C, m. 2. ▼

BUCICZKI Nr. 24 kupię. Pohulanka piętnaście. Godz. 1 — 4 popoł. ▼

FARBĘ olejną **BIAŁĄ** artystyczną kupię! Zgłoszenia G. L. N-. 16978

PIEC żelazny kupię z rurami. Restauracja Słowackiego 14. ▼

KUPIĘ buty wysokie, ubranko narciarskie, ubranie, wszystko dla 11 letniego chłopczyka, oraz sanki. Zgłoszenia Komis, Krakowska 3. ▼

SPRZEDAM PALTO czarne, zimowe, **PODUSZKĘ, BANIAK** cynkowy, **BUCIKI** 34-35, **PIEC** kaflowy z okuciem Kłuszyńska 6 mieszkanie 1 — boczna Łyczakowskiej. 16679

KOŁNIERZ wydra - selskin, zarękawek, sprzedam. Krakowska 16, m. 8.

BUCIKI narciarskie nr. 39—40, czarnego **LISA**, **KALOSZE** dziecinne — sprzedam. Żyblikiewicza 32, m. 11 — niedziela od 3—5. ▼

RAJTUZY, sweter, czapkę, rękawice sprzedam na 2 lata Szymonowiczów l. 10, m. 7. Oglądać od g. 11—12-tej

PATEFON dwusprężynowy w dobrym stanie wraz z płytami, kupię. Zgłoszenia: Żółkiewska 34, m. sześć, między godz. 15—17 ▼

SPRZEDAM komplet pościelowy — luksusową nocną koszulę, kołnierz futrzany, firankę, kapę. Tentyńska l. 39, II. piętro, telefon 248-50 ▼

KUPIĘ męskie narciarskie rękawiczki (najchętniej z wiórem) i lufkę bursztynową. Zofii 7, m. 4 od 3—6.

KUPIĘ koszulę męską (sportową) — nr 38, wełniane męskie skarpetki, dziecinne saneczki, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia: Jagiellońska 16 — fryzjer. ▼

SPRZEDAM wózek sportowy z budką lub zamienię na głęboki. Kochanowskiego 72 m. 6 ▼

KUPIĘ zaraz nie nowy płaszcz zimowy na wysoka Zielona 20, m 12. ▼

SPRZEDAM futro męskie, wierzch angielski, spód piżmaki, wzrost średni. Kordeckiego 49, II. p., m. 10

SREBRO, kryształy, porcelanę kupujemy **PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY. JAN WOJTYCH**, jubiler — Lwów. **AKADEMICKA 8.** 4795

FUTRO na średniego tchórza - wydra, stan pierwszorzędny, oraz rajtki kupię ew. zamienię na inne użytkowe artykuły.. Listy Gaz. Lw. 16672

WOLNE POSADY

POSZUKUJĘ dziewczynkę do wszystkiego. „Kwiaty" Krakowska 3. 16823

KILKASET wyszkolonych mężczyzn zatrudniliśmy już we fabrykach Rzeszy a potrzebujemy nowych uczniów Mężczyźni i chłopcy w wieku 17—45 lat, którzy mają ochotę przeszkolić się w krótkim czasie by później otrzymać dobrze płatną pracę w niemieckich fabrykac blotniczych. — zechną zgłosić się w Biurze Informacyjnym Lwów, Adolf Hitler Ring 11. telef. 291-20. Godz przyjęć od 9—19, w niedzielę od 10—12 Warsztaty Wyszkoleniowe Min. Lotnictwa Lwów—Kraków. 4460

FABRYKA lokomotyw — firma **SCHICHAU W ELBING** (k. Gdańska) poszukuje wszelkiego rodzaju pracowników. Zgłoszenia przyjmuje: Biuro Informacyjne dla robotników i pracowników umysłowych **REICHSHOF**, Rynek 15 (telefon 410). — **PRZEMYŚL**, Dworskiego 9 telefon nr 1490), **JAROSŁAW**, Dietziusa 6.

DO NASZYCH WIELKICH ZAKŁADÓW przemysłowych w Elbing, obwód Gdańsk, Prusy Zachodnie, poszukujemy na dobrych warunkach płacy i wyżywienia metalowców i mężczyzn pragnących odbyć przeszkolenie. Natychmiastowe zgłoszenia przyjmuje Biuro Informacyjne, Adolf-Hitler Ring 11. Telefon 291-20, gdzie od dnia 20. 11. 1942 jeden z polskich robotników firmy będzie udzielał szczegółowych informacyj. — Schichau — A. G. 4694

ZDOLNYCH elektromonterów, biegłe maszynistki ze znajomością języka niemieckiego), rysowników technicznych przyjmie natychmiast: Ostbahn Maschinenamt Lwów, Bahnhofplatz nr. 1, II piętro. Zgłoszenia codziennie od 10- -12 (pokój nr. 68). 4682

I. LEMBERGER Schuhfabrik — we Lwowie, ul. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość **SZEWCÓW**, — **STOLARZY** i niekwalifikowanych **ROBOTNIKÓW**. Dogodne warunki zarobkowania. Przy fabryce kuchnia. Zgłoszenia we fabryce. 4866

I. LEMBERGER SCHUHFABRIK Lwów, Św. Marcina 30 — przyjmie nieograniczoną ilość **KOBIET** zdrowych i silnych na dogodnych warunkach płac. Przy fabryce kuchnia. — Zgłoszenia we fabryce. 4868

POSZUKUJEMY natychmiast stenotypistkę piszącą na maszynie — jak również prowadzenie buchalterii — Obowiązkowy język niemiecki w słowie i piśmie. — Bauunternehmung **JUNK & Co**, Schillerstr. nr 37 — (Nabielaka) 16671

DO lekkich robót izolacyjnych potrzebne niekwalifikowane siły. Zgłoszenia: V. E. M., Akademicka 11. ▼

MŁODEGO WYZWOLONEGO MECHANIKA do tutkowych maszyn na specjalistę przyjmie fabryka „AIDA" Lwów, Sakramentek 16. 16418

POSZUKUJEMY od zaraz: **DROGISTĘ, STENOTYPISTKĘ** polsko-niemiecką, piszącą biegle na maszynie, **FAKTURZYSTKĘ**, znającą nomenklaturę farmaceutyczną, **SIŁĘ BIUROWĄ** obeznaną z księgowości oraz **ROBOTNIKA PAKIERA. ZGŁOSZENIA POD NIŻEJ PODANYM ADRESEM: HURTOWNIA APTECZNA „FARMAG" LWÓW, PLAC GOŁUCHOWSKICH 11.** 16396

POSZUKIWANY robotnik do magazynu ewent. z mieszkanie. Zgłoszenia firma Toepfer, Lwów, Kopernika 17, w podwórzu na lewo. 16378

MONTERÓW i pomocników instalacyjno - wodociągowych oraz robotników do pracy we Lwowie, potrzebuje poważna firma krajowa. Dobre warunki zapewnione Kraszewskiego l. 19 A, m., 6, godz. 13—14 i 19—20

SUMIENNI FURMANI z wyżywieniem i zapłatą potrzebni zaraz. Zgłoszenia: Słowackiego 5. parter 4810

POSZUKUJE się natychmiast: stolarzy, tapicerów i ślusarzy. Wolne mieszkanie. Zgłoszenia: Lwów, ulica Żyżyńska 19. Vereinigte Werkstätten für Wohnkultur 4905

PRZEDSIĘBIORSTWO Budowlane — przyjmie **MASZYNISTKĘ - SEKRETARKĘ**. Znajomość **JĘZYKA NIEMIECKIEGO WYMAGANA** Zgłoszenia ul. Chorążczyzny l. 18, parter, na lewo. 4817

DO naszych pracowni drzewnych w Stanisławowie poszukujemy natychmiast, na dobrych warunkach: cieśli i stolarzy (także maszynowych) Pomieszczenie i całodzienny wikt zapewniony. Zgłoszenia w firmie Dr C Badhauser u Co, Lwów, Listopada l. 71 lub Stanisławów, ulica Kasprowicza 29 4652

POSZUKUJĘ samodzielną i energiczną siłę biurową do mojej fabryki szkła Stryj i Nadwórna. Posada natychmiast do objęcia. Język niemiecki bezwzględnie wymagany. Mieszkanie i wikt w obu przedsiębiorstwach zapewnione. Zgłoszenia — **AUGUST SCHMID, ASA — SKLEP — LWÓW** Sobieskiego 9. ▼

ROBOTNIKÓW magazynowych, poszukuje niemiecka hurtownia. Zusatz II i obiady na miejscu. Zgłoszenia codziennie między 8—10 rano, ulica Trzeciego Maja 10, II. p., m. 6. ▼

POSŁAŃCA biurowego — poszukuje niemiecka firma handlowa. Zusatz II i obiady na miejscu. Zgłoszenia między 8—10 rano, ul. Trzeciego Maja 10, II. p., m. 6. ▼

PRZYJMĘ podręczną i chętną do nauki. Zgłoszenia Pasaż Fellerów 5 mieszkanie 9 ▼

WOJSKOWOŚĆ poszukuje zdolnej kucharki do 10 osób, znającej kuchnię wiedeńską na wyjazd do Jaworowa. Zgłoszenia ul. Kopernika 20 — pokój 28, poniedziałek 30. 11 1942. od 11—12 w poł. ▼

FRYZJER zostanie przyjęty natychmiast. Fryzjer, Jagiellońska 12. 16769

FRYZJERKI poszukuje Józef Mach, Tokarzewskiego 50. 16801

SIŁA biurowa z językiem niemieckim w słowie i piśmie do wydziału handlowego poszukiwana. Chem. Farm. Fabryka Henning - Laokoon, Furgalskiego 6—8. Telefon 237—00. ▼

POSADĘ intratną w zarządzie folwarkiem otrzyma kto pożyczy 8.000 zł. Telef. 243-43, godz. 10-12, 17-20.▼

ZDOLNĄ STENOTYPISTKĘ z niem. stenografią, poszukujemy natychmiast Osobiste zgłoszenia ATLAS, Lwów, Friedrichów 2. 4193

PRZYJMĘ manikurzystkę „Ziuta" — Zielona 27. ▼

BUCHALTERKA zdolna, bez znajomości języka niemieckiego, poszukuje zajęcia. Listy Gaz. Lw. 16701:

POSZUKUJĘ starszą osobę do zajęcia domowego. Wiadomość: Zboiska Nowe nr 576, restauracja. ▼

MONTER — do stacyjnych silników Diesla i gazowych, poszukiwany — przez lwowską firmę na dobrych warunkach. Listy Gaz. Lw. 16501

FABRYKA noży (Messerschmiede) — zatrudni niekwalifikowane kobiety do lekkiej pracy. Kuchnia. Zusatz 2. — Zgłoszenia: V. E. M. Akademicka 11

STOLARZ poszukiwany. Zgłoszenia: Vereinigte Werkstätten, Lwów, Żyżyńska 19. Telef. 234—85. **ŚLUSARZ** paoszukiwany. Zgl. V W. **ROBOTNIK** poszukiwany. Przyjmiemy kobiety do robót tapicerskich. 16810

POTRZEBNA praktykantka od zaraz Sobieskiego 4, zakład fryzjerski ▼

PRZYJMĘ od zaraz osobę intel., zaradną i uczciwą do prowadzenia małego gospodarstwa domowego. Zgłoszenia: Lwów, Tarnowskiego 23, mieszkanie 12, w podwórzu — między godz. 3—5 popoł ▼

DRUKARZA do ofsetowej maszyny (ofset, druk i stanca) poszukuje fabryka „AIDA" — Lwów, — ulica Sakramentek 16. 16419

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZN I KOBIET do lekkiej pracy fabrycznej w naszych zakładach Turyngii. **NATYCHMIASTOWE ZGŁOSZENIE** — przyjmuje: **BIURO INFORMACYJNE**, Lwów, **ADOLF HITLER RING** nr. 11. Telefon 291—20 4459

POTRZEBNA stenotypistka (stenografia niemiecka). Zgłoszenia — V. E. M., Akademicka 11. ▼

ZATRUDNIMY rutynowanych buchalterów. Zgłoszenia: V. E. M. — Akademicka 11. ▼

POTRZEBNA od zaraz dziewczyna do lekkiej pomocy domowej. Zgłoszenia: Chodkiewicza 8, m. 5. ▼

LEKARZ POSZUKIWANY, dla opieki nad załogą średniego przedsiębiorstwa przemysłowego we Lwowie. — (Ewentualnie jako uboczne zajęcie). Oferty G. L. 16704. ▼

POSZUKUJEMY dziewczyny do kuchni Restauracja — Słowackiego 14 ▼

DISTRIKTS - KASINO, — PARKSTRASSE 6, POSZUKUJE OD 1-GO 12. 1942, 6 kobiet do zmywania naczynia. Pensja i wikt. 16702

DZIELNA, samodzielna dziewczyna, z dobrym gotowaniem, do niemieckiego domu potrzebna. Zgłoszenia — Lwów, Żyżyńska 19. Oberbell. 4906

POSZUKUJĘ krawca damskiego lub dobrą krawczynię, Tatarska dwa, II p. ganek na prawo. ▼

POSAD POSZUKUJĄ

URZĘDNIK znający perfekt niemiecki, buchalterię, pisanie na maszynie, poszukuje posadę oficjalisty. Listy do Adm. Gaz. Lw. 16547

BUCHALTER, dobra siła, poszukuje dorywczego zajęcia. Gaz. Lw 16520

MŁODA energiczna samodzielna pani, zajmie się gospodarstwem w kulturalnym domu. Może być kasjerką, bufetową i t. p. Zgłoszenia Kubasiewicza 8, II. p., na prawo, 5-7 16466

MŁODY zdolny buchalter, obeznany z wszelkiemi pracami biurowemi, język niemiecki, polski, ukraiński — maszynopisanie, szuka posady na prowincji, najchętniej w zarządzie dóbr dworze. Listy Gaz. Lw. 16373

INŻYNIER chemik, doświadczony kupiec, poszukuje odpowiedniego zajęcia, obejmie zastępstwa. Listy Adm: Gaz. Lw. nr 16286

ENERGICZNY, samodzielny, lat 42, Polak, lwowianin, władający niemieckim, dotychczasowy kierownik niemieckiego przedsiębiorstwa fabrycznego, buchalter, poszukuje odpowiedniego stanowiska. Gaz. Lw. 16011

CUKIERNIK - leguminiarz, kucharz z niemieckim, pierwszorzędna siła — poszukuje pracy. Listy G L. 17002

SZOFER poszukuje posady. Łaskawe listy Gaz. Lw. 16746

TECHNICZKA dentyst. z dzieckiem 5-letnim, biegła w operatywie i technice, poszukuje pracy na prowincji. Wikt i mieszkanie. Oferty do Adm. Gaz. Lw. nr. 4927

DŁUGOLETNIA laborantka dentystyczna, umiejąca samodzielnie pracować, dobrze usuwa zęby, poszukuje pracy w gabinecie lekarsko - dent. lub w przychodni w mieście lub na prowincji. Listy Gaz. Lw. 16708

Z G U B Y

ZGUBIONO w dniu 26. 11. przed południem **ZARĘKAWEK** z materiału brązowa pepita, przybrany brązowym futerkiem z kluczami. Znalazca odda za wynagrodzeniem w Sekretariacie „Narodnej Torhiwli" Adolf Hitler Ring 10, I. p. 16682

ZNALAZCĘ małego srebrnego zegarka „La Minute" w okolicy dolny Łyczaków, proszę o łaskawe zwrócenie za wynagrodzeniem pod adres Lwów ul. Kasztelańska 8, mieszkanie 9 — St. Siwiec 16545

ZAGINĄŁ Ausweis wydany na nanazwisko Dencikowska Irena, Brody, Wały szpitalne 8. 4840

SKRADZIONO dokumenty i Ausweis oraz pieniądze na nazwisko **MARTA NOWACKA**. Proszę o zwrot dokumentów ul. Szeptyckich 25, m. 11.

SKRADZIONO książkę Kasy Chorych na nazwisko Krawiec Roman. ▼

ZGUBIONO Ausweis szkolny Nr 162 wydany przez Dyrekcję szkoły Nr 16, plac Gosiewskiego 4. na nazwisko Chabiniec Józef. ▼

SKRADZIONO w tramwaju Nr 1 Dienstausweis wyd. Krankensammelstelle III Lwów, Jaciw Maria — proszę o zwrot za wynagrodzeniem.▼

ZGUBIONO metrykę urodzin na nazwisko Karmelita Stefania. ▼

UCZCIWEGO znalazcę błagam — o zwrot futrzanego, brązowego zarękawka, zgubionego wieczorem na Sykstuskiej. Odpowiednio wynagrodzę Zdrowie cztery/cztery. ▼

ZGUBIONO Ausweis Nr 123 na nazwisko Korosiówna Stefania, wydany przez Metrowatt Lwów. ▼

ZGUBIONO Ausweis nauczycielski — paszport oraz legitymację „Jedności" wydane na nazwisko Baczyńska Henryka — Kurkowa 25. ▼

ZGUBIONO legitymację kolejową — Józefa Kinal, Kr. Leszczyńskiego 31.

ZGUBIONO dnia 20. 10. Ausweis wydany przez Ostbau na nazwisko Jędrzejowska Franciszka. ▼

SKRADZIONO Ausweis nr. 13 z pieniądzmi, wydany przez Heeres Verflegungs D Stelle Machrowicz Piotr Szeptyckich 37, m. 5, — przedtem Chrobrego 15. ▼

SKRADZIONO mi „Kennkartę" wraz z innymi dokumentami na nazwisko Maria Strzępek, urodz. w Przemyślu 15. sierpnia 1903 r. zamieszkała w Przemyślu ul. Rodziewiczówny 16▼

WE CZWARTEK zgubiono kołnierz czarne skunki na ul. Łozińskiego — kto znalazł proszę o zwrot. Ochronek 11. m. 2 za wynagrodzeniem — 400 zł. ▼

ZGUBIONO paszport, Ausweis, papier rejestracyjny i inne dokumenty oraz 800 zł. dnia 25. 11. na nazwisko Jabłoński Franciszek ▼

SKRADZIONO Ausweis nr 64 i książkę Kasy Chorych na nazwisko Franciszek Lachowicz ▼

SKRADZIONO dokumenty: kolejowy Ausweis, legitymację kolejową, paszport sowiecki i inne zapiski nazwisko Jan Mańkiewicz ▼

ZGUBIONO Kennkartę nr 916 na nazwisko Wziątek Jan, wydaną przez gm. Wojciechowice, — zatwierdzone przez Starostwo Opatów. 16650:

ZGUBIONO kartę rejestracyjną Spółdzielni „Jedność" na nazwisko Stanisław Kulpiński, Dąbczańskiej l. 7 ▼

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Łapot Krystyna wyd. przez Dyrekcję Szkoły Handlowej. ▼

ZGUBIONO dokumenty na nazwisko Poleć Roman. Zwrot dokumentów i portfelu wynagrodzę. ▼

L O K A L E

DWORZEC budowlany przy tramwaju, 1095 m. kw., mieszkanie zarządcy, dozorcówka, kancelaria, szopy drewniane omurowane, kanalizacja, wodociąg, zamknięte wysokim murem zaraz do wydzierżawienia. Listy Adm. Gaz. Lw. pod nr. 16668

ODSTĄPIĘ sklep z urządzeniem, ul. Skarbkowska 8, od 11—12 16652

NOCLEGI przyjezdnym. Sobieskiego l. 28. mieszkanie 9 ganek, II piętro

PRZYJMĘ na mieszkanie uczenicę — lub ucznia, najchętniej z prowincji. Niemcewicza 19, m. 6 16469

DOBRZE sytuowany, samotny, solidny urzędnik, poszukuje czystego — umeblowanego pokoju, możliwie z łazienką, w pobliżu Wienerstrasse. — Cena nie gra roli. Zgłoszenie telefoniczne pod nr 128—01 16880

POKÓJ dla dojeżdżających. Szeptyckich 25, mieszkanie 8, w podwórzu, na lewo. 16126

POKÓJ ciepły i tani dla dojeżdżających. Szeptyckich 25, II. p., m. 8.

PRZYJEZDNYM pokój wygodny — blisko Dworca. Jozafata 11, II. p., tylko mieszkanie 7 15294

MIESZKANIE z gazem, mogę gotować dla pana. Rzeźbiarska 4, m. 8

WARSZAWA, Pensjonat, Moniuszki l. 7, m. 8. Pokojach bieżąca woda.

DOMEK z ogródkiem poszukiwany od zaraz na peryferiach Lwowa, niedaleko tramwaju. Czynsz z góry za rok. Zgłoszenia pl. Mariacki 9, — I. p., Łakotij. 16764

ODNAJMĘ pokój z przedpokojem — gaz, światło, woda, lub pokój z kuchnią. Hoffmana 8, m. 6 — (boczna Łyczakowskiej) od 8 do 1 i 3—6. ▼

SAMOTNA pani, poszukuje umeblowanego pokoju z osobnym wejściem, gaz. Wiadomość: telefon 122—03 — od godz. 9—3. 16762

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z użyciem gazu, możliwie z osobnem wejściem. Zgłoszenia G. L. 16588. ▼

POSZUKUJĘ mieszkanie 3—4 pokoi centrum ewentualnie kupię meble. Zgłoszenia tel. 261—28 Słowackiego 14, restauracja. ▼

POSZUKUJĘ 2—3 pokojowego, pełnokomfortowo umeblowanego mieszkania ewent. bez kuchni dla Niemca — blisko Romanowicza. — z podaniem czynszu, Romanowicza 11 m. 3 2—4

RESTAURACYJNY lokal, zatwierdzony przez Baupolizei, do odstąpienia. Zgłoszenia: Słoneczna 39, m. 6, I. p. lub Gaz. Lw. nr. 16555

PANI pracująca, poszukuje pokoju z umeblowaniem, osobne wejście. — Listy Gaz. Lw. 16697

POKÓJ kawalerski umeblowany, nie krępujący do wynajęcia, ulica św Anny 6, mieszk 8. ▼

MAŁŻEŃSTWA

BEZPŁATNE informacje. Nie zwlekając, solidnie, najdyskretniej kojarzę szczęśliwe gniazda małżeńskie Olbrzymi dobór materialnie niezależnych różnych sfer. Kościuszki 20, I. piętro. mieszk. 3, ganek. 16608

PRZYSTOJNA panna, niezależna — nie całkiem biedna, pozna pana do lat 50, mile są widziani wdowcy. — Cel matr. Listy Gaz. Lw. 16565:

STUDENT Uniwersytetu, na dobrej posadzie, poślubi ładną, zgrabną, dobrze zbudowaną, do lat 25. Zgłoszenia z fotografią, za zwrot ręczę. — Anonimy w kosz. Gaz. Lw. 16558:

AGRONOMA lub leśnika pozna była kierowniczka szkoły rolniczej, Polka, lat 32, lubiąca gospodarstwo wiejskie. Cel matr. Gaz Lw. 4876:

SZUKAM męża dla 25-letniej ładnej dobrze zbudowanej blondynki, tylko inteligent, do lat 40, G. Lw. 16718:

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11. Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105 21. Działu ogłoszeń 215 22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada. Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4.